

Wykorzystanie II transzy Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych jako instrument polityki klientelistycznej rządu wobec samorządu w perspektywie doświadczeń z województwa opolskiego

Studia Regionalne i Lokalne
Nr 2(88)/2022
© Autorzy 2022



ISSN 1509-4995
E-ISSN 2719-8049
doi: 10.7366/1509499528806

Bartosz Czepil

Uniwersytet Opolski, Instytut Nauk o Polityce i Administracji, Katedra Studiów Regionalnych,
ul. Katowicka 89, 45-061 Opole; e-mail: bczepil@uni.opole.pl; ORCID: 0000-0003-4907-795X

Streszczenie

Celem artykułu jest analiza rozdziału środków z II transzy Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnej (RFIL) w województwie opolskim oraz debaty w tym regionie wokół zarzutów o klientelistycznym rozdziale funduszu. Według pierwszej z hipotez samorządy rządzone przez mniejszość niemiecką nie są traktowane jako politycznie neutralne i wobec tego mogą być narażone na dyskryminację w alokacji funduszu. Według drugiej specyfika lokalnego układu sił politycznych w województwie, charakteryzująca się niskim poziomem upartyjnienia, daje politykom regionu związanym z rządem możliwość podważania tezy o klientelistycznym rozdziale RFIL. Badania pokazały, że samorządy mniejszości niemieckiej mają mniejsze szanse na uzyskanie wsparcia, w porównaniu z samorządami bezpartyjnymi. Wyodrębniono również pięć sposobów kontrargumentowania wobec tezy klientelistycznej stosowanych przez polityków regionu związanych z partią rządzącą.

Słowa kluczowe

fundusz rządowy, korupcja, klientelizm, samorząd lokalny

Utilising the 2nd Instalment of the Central Government Fund for the Local Investments as an Instrument of Clientelistic Politics Towards the Local Government from the Perspective of Experiences of the Opolskie Voivodeship

Abstract

The purpose of this article is to analyse both the allocation of the financial support from the 2nd instalment of the CGFLI in the Opolskie Voivodeship and the debate in this region over accusations of the clientelistic allocation of this fund. According to the first hypothesis, the local governments affiliated with the German minority are not treated as politically neutral; therefore, they might be vulnerable to discrimination in allocation of the fund. The second hypothesis claims that the peculiarity of the local political patterns in the voivodeship, which is characterised by the low level of partisanship, gives the ruling party's regional politicians the opportunity to undermine the thesis on clientelistic distribution of the CGFLI. The research has shown that the local governments affiliated with the German minority have a lower chance of getting financial support when compared to the non-partisan ones. Additionally, the study has distinguished five modes of counter-arguing against the thesis on clientelism, employed by the ruling party politicians of the region.

Keywords

central government fund, corruption, clientelism, local government

*Przed świętami władza w swej
szczodrości sypnęła milionami
dla lokalnych społeczności¹.*

Wstęp

Na początku grudnia 2020 r. rząd zdecydował o rozdziale II transzy środków z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych (RFIL), czyli puli środków stanowiących finansowe wsparcie dla samorządów w dobie pandemii. Rozdział wzbudził duże kontrowersje i protesty opozycji oraz samorządowców. Zarzucono rządowi stosowanie kryteriów partyjnych, wskazując, że samorządy związane z opozycją (szczególnie większe ośrodki miejskie) nie uzyskały pieniędzy lub uzyskały kwoty o wiele mniejsze w stosunku do samorządów związanych z partią rządzącą (Krzemiński 2021). Środowiska opozycyjne formułowały zarzut korupcji politycznej, która w tym przypadku miała polegać na podziale środków publicznych wśród „swoich” samorządów. Zarzut redystrybucji według kryteriów partyjnych został wkrótce zweryfikowany przez naukowców, którzy analizując ogólnopolskie dane, dostarczyli solidnych fundamentów empirycznych potwierdzających tezę, że to przede wszystkim partyjne afiliacje samorządów determinowały ich szanse uzyskania wsparcia w ramach II, ale także III transzy RFIL (Swianiewicz, Flis 2021a; Swianiewicz, Flis 2021b; Sześciło i in. 2021). Można więc mówić o wykorzystaniu tego funduszu jako instrumentu polityki klientelistycznej rządu wobec wspólnot samorządowych, przy czym klientelizm jest tu rozumiany jako partykularystyczne wykorzystywanie zasobów publicznych przez partię rządzącą w celu nagradzania, a wraz z tym lojalizowania, mobilizowania i konsolidowania własnej grupy wyborców. Obraz redystrybucji środków publicznych z RFIL, jaki uzyskujemy na podstawie danych ogólnopolskich, może się różnić od obrazu uzyskanego na podstawie danych z jednego tylko regionu. To, co w skali ogólnokrajowej jawi się jako wyraźna dysproporcja w rozdziale środków między samorządy, w skali wojewódzkiej może zatem wyglądać inaczej. Ta uwaga może się wydawać banalna, ale nabiera znaczenia, gdy uwzględnimy fakt, że opisana sytuacja dostarcza politykom formacji rządzącej argumentów pozwalających na podważanie zarzutów opozycji, samorządów oraz naukowców powołujących się na „statystyki”. Dodajmy, że przedstawiciele rządu uparcie zaprzeczają tezie o partyjnym rozdziale środków, kwestionując ustalenia oparte na twardych danych liczbowych² i stosując różnego rodzaju wybiegi, np. podając pojedyncze przypadki samorządów, które przeczą wnioskowi z analizy opartej na danych ogólnokrajowych³. Rozkład środków w jednym województwie może być zatem wykorzystywany przez polityków regionu do budowania i uwiarygodniania w oczach opinii publicznej narracji kwestionującej tezę o niesprawiedliwym podziale RFIL⁴.

¹ Fragment materiału satyrycznego z 31 grudnia 2020 r. w głównym wydaniu Kuriera Opolskiego w regionalnym oddziale TVP.

² Przykładem może być wypowiedź przewodniczącego Komitetu Stałego Rady Ministrów Łukasza Schreiber z marca 2021 r., który podczas konferencji prasowej odparł zarzuty, twierdząc, że idea RFIL „polega na wspieraniu samorządów bez względu na ich barwy partyjne, zaangażowanie polityczne, wbrew temu, co twierdzi opozycja”. Dodał również, całkowicie ignorując wyniki badań, że „jak spojrzymy na listę przyznanych świadczeń, to wyraźnie widzimy dwie rzeczy – pierwszą, że nie ma żadnego klucza partyjnego, i drugą, że wiele gmin, które otrzymały wcześniej wsparcie, nie otrzymało jej w drugiej turze” (Gašiorowski 2021).

³ Z jednym z takich przypadków zmierzyli się zresztą sami naukowcy, podejmując polemikę z posłem Zbigniewem Dolatą, który zakwestionował wyniki ich analizy, powołując się na przypadek powiatu gnieźnieńskiego, gdzie tylko jedna gmina Gniezno dostała środki III transzy i jest ona rządzona przez opozycję. W odpowiedzi zwrócono uwagę, że jest to gmina w okręgu senackim nr 92, w którym nie ma gmin rządzonych przez PIS, natomiast w ościennym okręgu nr 93, gdzie są gminy rządzone przez PIS, otrzymały one sześciokrotnie większą dotację na głowę mieszkańca niż te rządzone przez opozycję (Swianiewicz, Flis 2021c).

⁴ Na ten problem zwrócił uwagę Jakub Karyś, dziennikarz „Super Nowości 24” w Rzeszowie, podczas debaty zorganizowanej przez Fundację Batorego wokół raportów dotyczących RFIL. Według niego „najważniejsza jest narracja, a ta narracja jest w tym momencie przejęta przez władzę”. Karyś zwrócił uwagę, że wciąż 15% dorosłych Polaków nie korzysta z internetu, dla wielu ludzi w małych miejscowościach to media rządowe są głównym źródłem informacji, a dodatkowo zostały podjęte skuteczne, jak się później okazało, działania mające na celu przejęcie kontroli nad mediami regionalnymi. To daje duże możliwości manipulowania wyobrażeniami o wsparciu rządowym dla samorządu niezależnie od twardych, ilościowych danych, zob. Debata ForumIdei „Demontaż samorządności. Centralizacja, klientelizm, korupcja”, 29.01.2021, <https://www.youtube.com/watch?v=c5CmDw30sTU>.

Celem tego artykułu jest analiza rozdziału środków z II transzy RFIL z perspektywy doświadczeń regionalnych. Zgodnie z zasygnalizowaną już rolą, jaką dla konstruowania wyobrażeń o zasadach przyznawania RFIL odgrywają narracje polityczne, interesuje nas przede wszystkim wymiar dyskursywny, na który składają się regionalna debata i konflikt wokół rozdziału tych środków. Do analizy wybrano doświadczenia województwa opolskiego z dwóch zasadniczych powodów. Po pierwsze, województwo opolskie jest specyficzne ze względu na obecność gmin i powiatów rządzonych przez mniejszość niemiecką (MN), co pozwala na wzbogacenie dotychczasowych analiz rozkładu środków w ramach RFIL o nową kategorię jednostek samorządu terytorialnego podanych na dyskryminację. Istnieją powody, by sądzić, że gminy MN nie są rozpatrywane przez obóz władzy jako tzw. gminy neutralne i mogą być traktowane analogicznie do tzw. bloku senackiego (Swianiewicz, Flis 2021a, 2021b). Autor chciałby sprawdzić, czy są poszkodowane przy rozdziale środków. Po drugie, po ogłoszeniu wyników rozdziału II transzy RFIL w województwie opolskim rozgorzała debata i konflikt wokół zasad rozdziału tych środków między politykami związanymi z opozycją a regionalnymi przedstawicielami obozu władzy, których kulminacją była konferencja prasowa wojewody poświęcona zbijaniu zarzutów opozycji⁵. Daje to możliwość analizy i syntezy argumentacji prezentowanej publicznie przez przedstawicieli obozu władzy, którzy odpierali zarzuty o klientelistycznym rozdziale. Tu należy dodać, że mówimy o najmniejszym województwie w Polsce o stosunkowo słabo rozwiniętej infrastrukturze medialnej, co ułatwia analizę wszystkich najważniejszych mediów regionalnych, za których pośrednictwem docierano z przekazem o RFIL do mieszkańców regionu.

W pierwszej części artykułu zaprezentowano podstawy teoretyczne i metodologiczne. Następnie przedstawiono rozkład środków w ramach II transzy RFIL z uwzględnieniem odrębnej kategorii samorządów rządzonych przez przedstawicieli MN. Część trzecia, stanowiąca zasadniczy element artykułu, jest analizą sporu wokół rozdziału środków z II transzy w województwie opolskim. Tu interesują nas szczególnie rodzaje kontrargumentów stosowanych przez regionalnych przedstawicieli obozu władzy wobec zarzutów o rozdziale środków według klucza partyjnego oraz ich zasadność w świetle dostępnych danych. Artykuł kończą konkluzje.

Transfery z budżetu państwa dla samorządu i polityka klientelistyczna w relacjach rząd–samorząd

Zanim przejdziemy do zdefiniowania pojęcia polityki klientelistycznej i scharakteryzowania głównych przejawów klientelizmu rządu wobec samorządu w Polsce należy zwrócić uwagę, że transfery finansowe z budżetu centralnego do budżetów samorządowych są powszechnie stosowanym instrumentem polityki finansowej. Możemy mówić o dwóch zasadniczych typach takich transferów wyodrębnionych według kryterium przeznaczenia (Swianiewicz 2003: 102):

- a) subwencje – nie są przeznaczone na konkretny cel i to samorząd decyduje jak ich użyć,
- b) dotacje – przekazywane z budżetu państwa lub innych źródeł na konkretny cel.

W świetle raportu na temat wykorzystania transferów z budżetu państwa w krajach OECD do najpowszechniejszych należały fundusze przekazane samorządom na konkretny cel (*earmarked grants*), czyli odpowiednik dotacji. Główną funkcją transferów z budżetu centralnego jest wyrównywanie dochodów między biedniejszymi i bogatszymi jednostkami oraz wyrównywanie jakości świadczonych usług (Bergvall i in. 2006). Wykorzystanie subwencji i dotacji warunkowane jest takimi czynnikami jak stopień decentralizacji finansów publicznych, przyjęty model finansowania samorządu, poziom rozwoju ekonomicznego, cykle fiskalne oraz czynniki polityczne (Guziejewska 2007). Te ostatnie związane są tzw. politycznymi cyklami budżetowymi polegającymi na wzroście wydatków publicznych w okresach przedwyborczych w celu zwiększenia szans wyborczych inkumbentów. Zjawisko to jest silniejsze w słabo skonsolidowanych systemach demokratycznych, ponieważ w skonsolidowanych demokracjach wyborcy mają większe doświadczenie w rozumieniu

⁵ Zob. prezentację wojewody opolskiego z tej konferencji: A. Czubak, *Kłamliwe zarzuty Koalicji Obywatelskiej nt. podziału dofinansowania dla opolskich samorządów w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych – pierwsza część II tury*, 16.12.2020, file:///C:/Users/lenovo/AppData/Local/Temp/Prezentacja_z_konferencji_prasowej_wojewody_opolskiego_z_16_grudnia_2020.pdf (dostęp: 18.02.2022).

manipulacji polityką fiskalną i częściej karzą polityków za tego typu strategię (Brender, Drazen 2005).

Z perspektywy rozważań podjętych w tym artykule ważny jest również podział na dwie podstawowe metody alokacji transferów z budżetu państwa, na które zwraca uwagę Paweł Swianiewicz: a) metoda oparta na zobiektywizowanych, mierzalnych kryteriach redukujących poziom subiektywizmu w procesie alokacji; b) metoda oparta na uznaniowych decyzjach podejmowanych przez polityków lub urzędników rozdzielających środki. Druga metoda jest podatna na manipulacje o charakterze politycznym (w tym ryzyko faworyzowania sojuszników w samorządach), jest nieprzejrzysta, ponieważ trudno określić, dlaczego dany samorząd uzyskał określony poziom wsparcia, oraz niestabilna, gdyż nie da się przewidzieć, jaką kwotę otrzyma dany podmiot w przyszłości, co utrudnia planowanie finansowe (Swianiewicz 2003, s. 102–103).

Wiele badań potwierdza, że dystrybucja funduszy państwa może być instrumentem finansowego patronażu wobec sojuszników partyjnych na niższych poziomach administracji terytorialnej. Analiza alokacji środków z budżetu federalnego w USA w latach 1982–2000 pokazała, że prezydent jest zaangażowany w taktyczną dystrybucję tych środków. Stany, które były bastionem poparcia dla prezydenta, otrzymywały większe środki niż stany chwiejne oraz te, gdzie poparcie było słabe. Podobnie stany, których gubernator był z partii prezydenckiej, otrzymywały więcej funduszy federalnych (Larcinese i in. 2006). Napływ większych funduszy stwierdzono również w przypadku okręgów wyborczych reprezentowanych przez kongresmenów z partii prezydenta (Berry i in. 2010). Badania wyborów parlamentarnych w Portugalii w latach 1974–2005 pokazały, że w okresach przedwyborczych rząd zwiększał transfery funduszy centralnych do gmin, co pozwalało na generowanie dodatkowych głosów, a takie transfery były kierowane szczególnie do samorządów, w których istniało ryzyko porażki (Veiga, Veiga 2013). Na Węgrzech zbadano proces aplikowania o dofinansowanie projektów z funduszy strukturalnych UE w latach 2004–2012. Wnioskodawcy z samorządów, których burmistrz związany był z koalicją rządową, uzyskiwali wsparcie częściej niż w przypadku podmiotów z samorządów związanych z opozycją. Jednak to faworyzowanie występowało tylko w przypadku, gdy wnioskodawcą była instytucja publiczna lub projekt miał charakter infrastrukturalny, czyli widoczny dla wyborców (Muraközy, Telegdy 2016). Zjawisko stosowania partyjnych kryteriów w dystrybucji funduszy dotyczy również relacji między jednostkami administracji średniego i niższego szczebla. Z badań przeprowadzonych w Hiszpanii, gdzie wykorzystano dane o funduszach uzyskiwanych przez gminy w latach 1993–2003, wynika, że zbieżność afiliacji partyjnych między gminami a organami administracji ponadlokalnej, regionalnej oraz centralnej przekłada się na uzyskiwanie od nich większych funduszy (Solé-Ollé, Sorribas-Navarro 2008). Podobnie w niemieckim landzie Nadrenii-Palatynacie, w którym zbadano rozdział funduszy uznaniowych przez władze regionalne w latach 2008–2011, gminy z wyższym udziałem wyborców rządzącej landem SPD uzyskiwały wyższe wsparcie (Kauder i in. 2016).

Jak widać, alokacja transferów z budżetu państwa nie musi być zjawiskiem negatywnym, ale w pewnych warunkach może przybrać taką formę redystrybucji funduszy publicznych, która wpisuje się w klientelistyczną strategię wzmocnienia władzy przez partię rządzącą. W przeglądowym artykule na temat klientelizmu Luis Roniger definiuje klientelizm jako asymetryczną i niezgodną z zasadą uniwersalizmu, lecz wzajemnie korzystną, relację władzy i wymiany między jednostkami lub grupami zajmującymi różne pozycje w strukturze społecznej. W ramach tej relacji patron zapewnia klientowi selektywny dostęp do zasobów i rynków, z których inni są wykluczeni (Roniger 2004, s. 353–354). Wobec tego w dziedzinie polityki klientelizm jest partykularystycznym wykorzystywaniem zasobów publicznych, które są redystrybuowane przez sprawujących władzę w celu uzyskania poparcia wśród odbiorców tych zasobów, zazwyczaj wybranej grupy wyborców. Taki klientelizm może być skuteczną strategią mobilizacji wyborczej i konsolidacji władzy poprzez selektywny rozdział zasobów publicznych takich właśnie jak fundusze publiczne, ale także posady, kontrakty czy świadczenia socjalne (Roniger 2004, s. 353–354). To strategia stosowana w reżimach demokratycznych i autorytarnych (Kristinsson 2001; Khan 2002; Levitsky, Way 2002; Perie 2003; Manzetti, Wilson 2007), a prawdopodobieństwo jej wykorzystania jest szczególnie wysokie w państwach, gdzie rozwój masowych partii politycznych, jako reprezentacji interesów grupowych, poprzedził ukształtowanie się silnej, autonomicznej administracji państwowej odpornej na próby kolonizacji (Shefter 1977; Papakostas 1999; Mungiu-Pippidi 2011; Fukuyama 2014).

Polityka klientelistyczna, rozumiana zgodnie z powyższą formułą, może być realizowana na różnych szczeblach funkcjonowania państwa. W Polsce nie brakuje przykładów polityki klientelistycznej prowadzonej przez polityków samorządowych wobec własnych wyborców, co w niektórych przypadkach może być efektywnym instrumentem konsolidacji i utrzymywania się przy władzy (Rutkowski 2008; Walczak 2013; Adamowicz 2015; Bartnicki 2019; Czepil 2020). W tej analizie interesuje nas jednak klientelizm w relacjach między rządem centralnym a władzami samorządowymi, gdzie rolę klienteli przyjmują lokalni samorządowcy i wyborcy skonfrontowani ze strukturalnym faktem, którego istotą jest związek między lojalnością wobec władzy centralnej a wymiernymi korzyściami. Ta postawa może być przyjmowana mniej lub bardziej świadomie, ale zarówno wypowiedzi polityków partii rządzącej, jak i działania niektórych samorządowców, pokazują, że wielu z nich rozumie i stara się odnaleźć w mechanizmach polityki klientelistycznej⁶.

Klientelizm w relacjach rząd–społeczności lokalne nie jest w Polsce zjawiskiem nowym. Ma kulturowe podstawy w dziedzictwie wzorów polityki lokalnej ukształtowanych w systemie centralnego planowania PRL, w których instytucje władzy lokalnej (rady narodowe) podporządkowane były wyższemu szczeblom oraz interesom ogólnokrajowym (Gieorgica 1991, s. 25–29). Opis relacji patronacko-klientelistycznych lat siedemdziesiątych znajdujemy w pracach Jacka Tarkowskiego, który wskazał, że cechy ówczesnego systemu politycznego wygenerowały powszechność układów patronacko-klientelistycznych. Tarkowski koncentruje się w dużej mierze na klientelistycznej pozycji społeczności lokalnych lub reprezentujących je lokalnych działaczy, których pomyślność zależy od zdolności do pozyskiwania patronów na wyższych szczeblach hierarchii partyjno-państwowej. W scentralizowanym, hierarchicznym systemie, z gospodarką niedoboru, to centrum jest postrzegane jako źródło środków inwestycyjnych, niezbędnych maszyn czy deficytowych surowców, a lokalni działacze są zmuszeni do lawirowania między interesami własnej społeczności a oczekiwaniami patrona symbolizującego władzę wyższych szczebli. Tarkowski wskazuje, że relacja między patronem a lokalną klientelą opierała się zazwyczaj na prywatnej więzi z daną społecznością związaną z faktem urodzenia w danej społeczności, zamieszkiwania tam części jego rodziny czy uczęszczania do szkoły. Więzy mogła być też efektem dawnego miejsca pracy w lokalnym aparacie administracyjnym czy przedsiębiorstwie, z którego patron awansował na wyższe szczeble. Osobną kategorią byli posłowie, którzy z racji pełnienia ważnych funkcji w instytucjach centralnych stanowili istotny kapitał wpływu dla swoich okręgów. W latach siedemdziesiątych pojawia się też nowy typ patrona, jakim jest posiadacz daczy w danej miejscowości, której władze starają się zapewnić wszelkie udogodnienia ich dobroczyńcy (Tarkowski 1994, s. 131–132).

Te wzorce polityki lokalnej, według których miarą skuteczności włodarza jest zdolność do ułożenia pomyślnych relacji „na górze”, nie zostały wyeliminowane wraz z reformą samorządową lat dziewięćdziesiątych. W raporcie na temat stanu administracji publicznej w Polsce z 2004 r., w części poświęconej korupcji, zwrócono uwagę, że należy zadbać, aby władze centralne nie wysyłały sygnałów do administracji terenowej, według których „lojalność względem centrali jest pierwszorzędym kryterium dostępu do służby publicznej, a dyspozycyjność jest głównym kryterium oceny działania terenowej administracji publicznej” (Kijowski i in. 2004, s. 57). Na kontynuację takich wzorców i ich negatywne konsekwencje zwrócił uwagę Wojciech Łukowski, który badał dwa małe miasta w Polsce północno-wschodniej. Według niego aktywny burmistrz przyjmujący rolę patrona, który wszystko „załatwia”, korzystając ze swoich koneksji na wyższych szczeblach, osłabia lokalną partycypację, ponieważ mieszkańcy uczą się postawy wyczekującej i roszczeniowej, tzn. oddają pole do działania władzom i przyjmują rolę klientów (Łukowski 2017).

Najnowsze badania będące inspiracją tej analizy pokazują, że wraz z wyraźną tendencją do recentralizacji (Sześciło 2018) pojawiają się również coraz bardziej systematyczne praktyki stanowiące przejaw polityki klientelistycznej rządu wobec samorządów. Należy zwrócić uwagę, że recentralizacji towarzyszy wzrost udziału dotacji celowych w budżetach jednostek samorządu terytorialnego. Jeszcze w 2013 r. stanowiły one 1/5 budżetów gminnych, w 2019 już 1/3, a w pierwszym półroczu 2020 r. udział dotacji celowych przekroczył 35%. Ta tendencja jest w dużej mierze

⁶ Przykładem może być powiat kłodzki analizowany przez Andrzeja Porawskiego ze Związku Miast Polskich, gdzie władze 5, spośród 14, gmin zawarły porozumienie programowe z PIS (stroną tego porozumienia był m.in. szef kancelarii premiera, który ma tam swój okręg wyborczy nr 2). Te gminy dostały później 19 mln złotych z 19,5 miliona złotych przyznanych wszystkim gminom powiatu (Porawski 2021).

związana z wprowadzeniem programu 500+, ale swój udział mają tu również kolejne programy dotacyjne rządu. Prowadzi to do osłabienia samodzielności finansowej gmin, ale tworzy też ryzyko klientelistycznej alokacji dotacji rządowych (Swianiewicz, Łukomska 2020a/2020b). W 2018 r. rząd stworzył Fundusz Dróg Samorządowych, który ma być instrumentem wsparcia finansowego samorządów w inwestycjach drogowych. Badania nad dotacjami przyznanymi gminom w 2019 r. pokazały, że rozdział środków wykazuje skrzywienie w kierunku gmin związanych z partią rządzącą. Skala tego skrzywienia jest większa w porównaniu z innymi programami dotacyjnymi sprzed lat (np. regionalnymi programami operacyjnymi czy Narodowym Programem Przebudowy Dróg Lokalnych) (Swianiewicz 2015, 2020).

W 2020 r. ustanowiono Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych (RFIL), który miał być instrumentem wsparcia dla inwestycji samorządowych w okresie pandemii. Środki w ramach RFIL rozdzielono w trzech transzach. W pierwszej, we wrześniu 2020 r., rozdzielono według zobiektywizowanych zasad opartych na algorytmie, 6 mld złotych dla wszystkich gmin i powiatów w Polsce. W ramach dwóch kolejnych transz rozdzielono w grudniu 2020 i w marcu 2021 r. odpowiednio 4,35 mld oraz 1,89 mld złotych, przy czym w tych przypadkach środki rozdzielano w procedurze konkursowej. Uchwała Rady Ministrów z dnia 23 lipca 2020 r., regulująca tę procedurę, dawała duży zakres uznaniowości w zakresie rozdziału środków Komisji do Spraw Wsparcia Samorządu Terytorialnego powołanej przez premiera (Sześciło i in. 2021)⁷. Z odpowiedzi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów na zapytanie Związku Miast Polskich o dokumentację przedstawiającą kryteria i ocenę wniosków projektowych wiemy, że uchwała regulująca RFIL „nie przewiduje trybu pisemnego uzasadniania sposobu rozpatrzenia złożonych wniosków, zatem nie ma możliwości przedstawienia pisemnego uzasadnienia udzielonych przez Komisję rekomendacji poszczególnym wnioskodawcom” (cyt. za: Porawski 2021). Wobec tego nie ma dokumentów, które wskazywałyby na merytoryczną i zobiektywizowaną ocenę wniosków.

Badania nad rozdziałem środków między gminy w ramach II transzy pokazały, że gminy rządzone przez PIS są wysoce uprzywilejowane w dostępie do RFIL. W ramach badań wyodrębniono cztery kategorie gmin: 1) gminy rządzone przez włodarzy związanych z PIS; 2) gminy rządzone przez włodarzy związanych z blokiem senackim (KO, PSL, SLD); 3) gminy kontra-PIS, tzn. gminy rządzone przez włodarzy niezwiązanych z partiami, którzy w wyborach pokonali konkurenta z PIS; 4) gminy rządzone przez włodarzy niezwiązanych z partiami i niekonkurujący z kandydatami PIS. Największą dysproporcję rozdziału środków odnotowano między 1 i 2 kategorią gmin, ponieważ gminy rządzone przez PIS otrzymywały 253 złotych *per capita*, podczas gdy gminy związane z blokiem senackim 25 złotych *per capita*. Duże dysproporcje w rozdziale środków wystąpiły również, gdy uwzględnimy zamożność i wielkość gmin, tzn. gminy ubogie i małe rządzone przez blok senacki dostały kilkakrotnie mniej środków niż takie same gminy rządzone przez PIS. Inną miarą tego uprzywilejowania jest fakt, że wśród wszystkich gmin rządzonych przez PIS 86% dostało dotacje, podczas gdy wśród tych związanych z blokiem senackim 19% (Swianiewicz, Flis 2021a)⁸.

Badania te powtórzono, uwzględniając rozdział środków z III transzy, jaki nastąpił w marcu 2021 r., a więc już po głośnym sprzeciwie samorządów związanych z dyskryminacją w trakcie rozdziału II transzy. Wnioski z tych badań pokazują, że wzorzec podziału środków z II transzy został odtworzony przy podziale III, a więc taka strategia jest celową i świadomą polityką rządu, której towarzyszy retoryka przychylności dla samorządu (Swianiewicz, Flis 2021b). W drugiej edycji badań sprawdzono również, czy stwierdzone dysproporcje nie wynikają ze zróżnicowanej aktywności poszczególnych gmin w zakresie aplikowania o środki. W tym celu uwzględniono kwoty, o jakie wnioskowano, oraz jaki procent tej kwoty został przyznany poszczególnym gminom. Tu również największe różnice dotyczyły gmin bloku senackiego oraz bloku PIS, ponieważ w tych pierwszych dofinansowywano 3% wnioskowanej kwoty, a w tych drugich 16%. Ostatecznie, biorąc pod uwagę dane dotyczące II i III transzy, wiemy, że 98% gmin rządzonych przez PIS uzyskało dotację, natomiast wśród gmin bloku senackiego 42% (Swianiewicz, Flis 2021b).

⁷ Na mocy Uchwały Rady Ministrów z 8 grudnia 2020 r. kompetencje w zakresie oceny wniosków przekazano wojewodom, którzy zostali odpowiedzialni za przygotowanie listy rekomendowanych wniosków i przekazanie jej premierowi.

⁸ Z innych badań wiemy, że ta różnica nie jest związana z tym, że gminy bloku senackiego rzadziej aplikowały o środki, ponieważ w skali ogólnokrajowej tylko 30 jednostek samorządowych (powiatów i gmin) nie złożyło wniosków. Łącznie 2780 jednostek złożyło wnioski o dofinansowanie (Sześciło i in. 2021).

Metodologia badań

Konkluzje z powyższych badań stanowią źródło inspiracji i punkt odniesienia dla prezentowanej tu analizy. Autor chciałby odpowiedzieć na dwa pytania badawcze:

1. W jaki sposób rozdzielono środki w ramach II transzy RFIL w gminach i powiatach województwa opolskiego zarządzanych przez przedstawicieli mniejszości niemieckiej (MN)?
2. Jakie kontrargumenty stosowali politycy z regionu związani ze Zjednoczoną Prawicą (ZP), aby odeprzeć zarzut rozdziału środków II transzy RFIL według kryteriów partyjnych?

Pierwszą z przyjętych hipotez jest przekonanie, że gminy i powiaty rządzone przez MN nie są po prostu gminami neutralnymi w takim sensie jak inne gminy rządzone przez władarzy z komitetów wyborczych wyborców oraz organizacji społecznych i mogą być narażone na dyskryminację w rozdziale środków, podobnie jak stwierdzono w przypadku tzw. bloku senackiego w badaniach ogólnokrajowych. To przekonanie opiera się na następujących przesłankach. Po pierwsze, ze względu na specyfikę narodowościową i etniczną (obecność mniejszości niemieckiej i śląskiej) istnieje stereotypowe wyobrażenie, że są to gminy lepiej prosperujące. Jednak ważniejszy wydaje się czynnik polityczny związany z traktowaniem MN jako zagrożenia. Już w 2011 r. PIS przygotował raport, w którym mniejszość śląska została przedstawiona jako „zakamufLOWANA opcja niemiecka” (Raport... 2011, s. 35), a lider tej partii powtórzył to publicznie na konferencji prasowej (Muś, Mazalik 2019). Rząd PIS w ostatnich latach posługiwał się retoryką antyniemiecką (Łada 2021), a w raporcie Ministerstwa Finansów na temat ryzyka prania pieniędzy i finansowania terroryzmu pojawiła się informacja o zamieszkujących Polskę mniejszościach narodowych, poprzedzona analizą zagrożeń terrorystycznych ze strony cudzoziemców (Krajowa Ocena Ryzyka... 2019, s. 194–195). Ta publikacja wzbudziła protesty przedstawicieli MN na Opolszczyźnie, a poseł MN przy okazji przypomniał, że w 2019 r. Ministerstwo Obrony zbierało informacje o samorządowcach reprezentujących MN (Rzecznik Ministerstwa Finansów... 2019). Wśród niektórych polityków z regionu związanych ze ZP pojawiały się również działania wskazujące na niechęć do tego środowiska, np. próby „zahamowania ekspansywności mniejszości niemieckiej w województwie opolskim” czy żądanie likwidacji tablic dwujęzycznych (Ziobryści... 2012; Ogiolda 2021). Najnowszym przykładem tej postawy jest poprawka do budżetu państwa na rok 2022 zaproponowana przez posła Solidarnej Polski z województwa opolskiego, która doprowadziła do obciążenia 40 mln złotych z subwencji oświatowej przeznaczonych na naukę języków mniejszości narodowych i regionalnych. Sejm zaakceptował poprawkę, która była wyraźnie wymierzona w MN, i uzasadniano jej przyjęcie przekazaniem tych środków na naukę polskiego w Niemczech. Konsekwencją zmian w budżecie państwa było rozporządzenie ministra edukacji i nauki z 4 lutego 2022, które zmniejsza liczbę godzin nauki języka niemieckiego jako języka mniejszości z 3 do 1 w tygodniu – taką zmianę wprowadzono tylko w stosunku do języka niemieckiego, bez zmian dla nauki języka pozostałych mniejszości (Mikulska 2022). Istnieją więc przesłanki wskazujące, że przy rozdziale RFIL również mogło dojść do dyskryminacji.

Drugą hipotezą jest przekonanie, że to, co w świetle danych ogólnokrajowych może jawić się jako wyraźna dysproporcja w rozdziale środków uwarunkowana ich afiliacjami partyjnymi, na poziomie województwa opolskiego, ze względu na niski poziom upartyjnienia gmin, może być mniej wyraziste, tworząc wrażenie bardziej egalitarnej redystrybucji środków, co daje politykom formacji rządzącej możliwość kontrargumentacji podważającej tezę o klientelistycznym podziale środków. Ta hipoteza związana jest z założeniem, że strategia komunikacji politycznej ma duże znaczenie w zakresie kształtowania społecznej percepcji zjawisk klientelistycznych i pozwala ośrodkom władzy neutralizować negatywne reakcje opinii publicznej (w tym wyborców) na praktyki, które spełniają kryteria klientelizmu. Należy zwrócić uwagę, że polityka lokalna w Polsce podlega coraz silniejszej mediatyzacji, a politycy profesjonalnie wykorzystują lokalną i regionalną infrastrukturę medialną w celach marketingowych (Hess 2011). Media lokalne i regionalne pełnią różne funkcje, w tym kontrolną oraz demaskacyjną, ale dają również możliwość kreowania lokalnej agendy i promocji ośrodków władzy (Michalczyk 2000; Kowalczyk 2011; Szostok, Rajczyk 2013; Adamczyk 2019). Zwracają na to uwagę badacze w kontekście zarządzania kryzysami wywołanymi skandalami korupcyjnymi na poziomie samorządowym. Tu istotną rolę odgrywają media, których umiejętne wykorzystanie pozwala zminimalizować koszty związane z takim kryzysem (Szostok 2016).

Waldemar Wojtasik wskazuje, że władze lokalne mają do dyspozycji 3 strategie w takich sytuacjach, a najbardziej efektywną z nich jest zarządzanie informacją o korupcji mające na celu utrudnienie adekwatnej oceny praktyk korupcyjnych przez wyborców. Taka strategia jest szczególnie skuteczna w warunkach asymetrii informacyjnej związanej z wpływem władz na media lokalne oraz słabością niezależnych mediów lokalnych, które mogłyby weryfikować i rozpowszechniać informacje o nadużyciach (Wojtasik 2018).

Analiza opiera się na danych wtórnych z PKW, BIP, Urzędu Wojewódzkiego w Opolu oraz na materiałach, jakie pojawiły się w regionalnych mediach. Dane PKW posłużyły do określenia afiliacji politycznych włodarzy gmin i powiatów⁹. Urząd Wojewódzki jest źródłem danych na temat rozdziału środków w ramach II transzy, przy czym dane dotyczące liczby jednostek samorządu, które aplikowały o środki, liczby złożonych wniosków i ich wartości zostały uzyskane w trybie zapytania o dostęp do informacji publicznej, gdyż urząd upublicznił tylko dane dotyczące samorządów, które ostatecznie uzyskały wsparcie. Uwzględnienie tych danych jest niezbędne, ponieważ pozwala sprawdzić, czy jednostki, które nie uzyskały wsparcia, faktycznie o nie aplikowały. Odpowiedź na drugie pytanie badawcze opiera się na analizie materiałów w regionalnych mediach, które stanowiły forum dla wypowiedzi polityków z regionu. Przeanalizowano materiały, jakie pojawiały się w głównych mediach o zasięgu regionalnym: „Nowa Trybuna Opolska” (dziennik, wersja drukowana), opolski dodatek „Gazety Wyborczej” (tygodnik, wersja drukowana), Radio Opole (materiały zamieszczone na stronie internetowej radia) oraz główne wydanie wiadomości regionalnego oddziału TVP – Kurier Opolski (dziennik). Jednostką analizy był artykuł i materiał audiowizualny. Uwzględniono materiały od 8 grudnia (opublikowanie wyników II naboru) do końca stycznia 2021 r. Ta cezura czasowa została rozciągnięta do końca stycznia ze względu na 2 raporty badawcze dotyczące RFIL opublikowane przez Fundację Batorego w styczniu i omawiane w mediach ogólnokrajowych, ponieważ autor chciał sprawdzić, czy rezonowały w mediach regionalnych Opolszczyzny.

W ramach analizy gminy i powiaty podzielono na cztery kategorie, jednak w porównaniu z cytowanymi badaniami ogólnopolskimi wprowadzono odrębną kategorię – mniejszość niemiecką (MN). Do kategorii I zaliczono gminy i powiaty, których włodarze są związani z PIS (tzn. reprezentują komitet wyborczy PIS, należą do partii lub są oficjalnie przez nią popierani wg danych PKW). Do kategorii II – gminy i powiaty, gdzie włodarze są związani z blokiem senackim, czyli KO, PSL lub SLD. Kategoria III to gminy, gdzie władca reprezentuje komitet wyborczy MN. Do gmin rządzonych przez MN zaliczono gminy, w których kandydat oficjalnie startował z KW MN (13 gmin), oraz te, gdzie MN udzieliła swoich formalnych rekomendacji kandydatowi startującemu z KWW (5 gmin). Do kategorii IV zaliczono gminy i powiaty z włodarzami reprezentującymi komitety wyborcze wyborców lub organizacji społecznych.

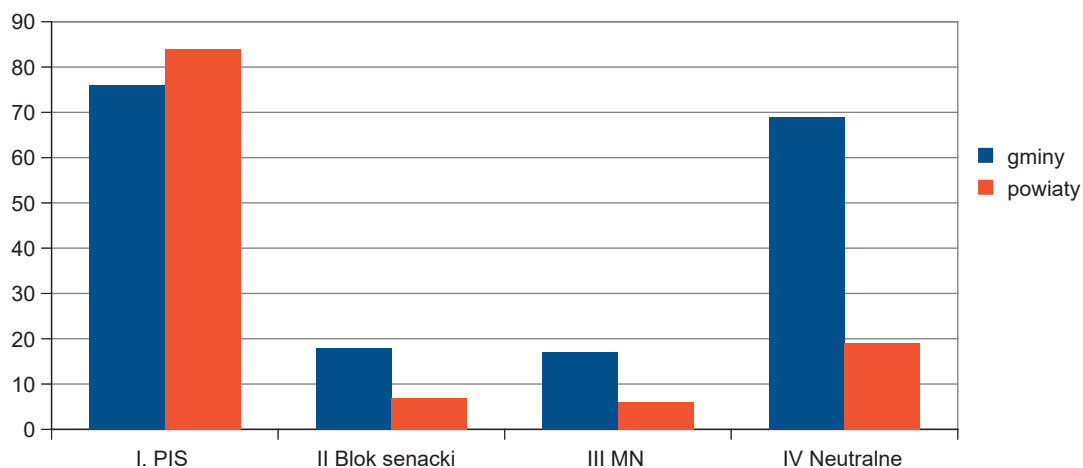
Podział środków z RFIL według afiliacji politycznych – analiza

Województwo opolskie jest najmniejszym województwem w Polsce zarówno pod względem demograficznym (986 506), jak i terytorialnym (9412 km²). Siedzibą władz wojewódzkich jest Opole. Poza Opolem, zamieszkanym przez 128 tys. mieszkańców, największymi miastami są Kędzierzyn-Koźle (62 tys.) oraz Nysa (44 tys.). Województwo dzieli się na 11 powiatów, jedno miasto na prawach powiatu (Opole) oraz na 71 gmin (3 miejskie, 33 miejsko-wiejskie i 35 wiejskich). Wskaźnik urbanizacji województwa wynosi 52%, więc należy do grupy słabo zurbanizowanych (województwo opolskie... 2019). W ramach II transzy RFIL gminy i powiaty województwa wniosowały o łączną kwotę 1 065 966 117,80 złotych w celu dofinansowania 317 wniosków. Aplikowało wszystkie 11 powiatów oraz 69 z 71 gmin (nie aplikowały Praszka i Dąbrowa). Łącznie 30 gmin uzyskało 53 422 752,55 złotych, natomiast 7 powiatów uzyskało 21 490 265 złotych¹⁰.

⁹ W przypadku powiatów korzystano również z danych BIP oraz mediów, aby określić kształt koalicji w radach powiatu oraz polityczną afiliację starosty.

¹⁰ Łączna kwota dla województwa wynosiła 86 913 017,55, ponieważ dofinansowanie w wysokości 12 mln uzyskał również samorząd województwa. Szczegółowe dane, które są podstawą prezentowanej analizy, znajdują się w aneksie.

Na początku tej analizy należy poczynić ważne zastrzeżenie: poziom upartyjnienia gmin w województwie jest niski, ponieważ tylko 9 gmin zakwalifikowano do kategorii partyjnych: 3 do I kategorii i 6 do II (w drugiej kategorii jedna gmina nie aplikowała o środki)¹¹. Na wykresie 1 widzimy, że biorąc pod uwagę dotację na głowę mieszkańca gminy związane z PIS uzyskały 76 złotych *per capita* (2 gminy 5 mln), natomiast te związane z blokiem senackim 18 złotych *per capita* (2 gminy 2 mln). Gminy z PIS miały też większy udział w całej puli środków na gminy (9,4%) w stosunku do swojego udziału w populacji województwa (6,5%), w porównaniu z gminami bloku senackiego, które miały mniejszy udział w puli środków na gminy (3,7%) w stosunku do swojego udziału (12,5%) w całej populacji województwa (zob. wykres 2). Jednak ta kalkulacja opiera się na niewielkiej liczbie przypadków, wobec tego należy zachować ostrożność w wyciąganiu wniosków o partyjnych kryteriach rozdziału środków na gminy i zwrócić uwagę, że gminy z PIS, które uzyskały wsparcie, sytuują się w grupie gmin uboższych (zob. tab. 3 w aneksie). Sugerując się wcześniejszymi badaniami, sprawdzono również, czy gminy II, III i IV kategorii, które dostały wsparcie, były gminami, gdzie głównym kontrkandydatem był przedstawiciel ZP. Chodziło o sprawdzenie hipotezy „odbijania gmin”, według której ZP kieruje strumień środków także tam, gdzie ma szansę zwyciężyć w wyborach. Spośród gmin aplikujących o środki było tylko 9, w których kandydat PIS zdobył drugie miejsce – pieniądze popłynęły do 4 z nich, więc taką hipotezę w odniesieniu do badanego regionu należałoby odrzucić. Jeśli natomiast spojrzymy na rozdział środków na powiaty, widać wyraźnie, że głównymi beneficjentami były te związane z PIS. Choć spośród 11 powiatów środki popłynęły do 7, to 70 % całej puli trafiło do 2 powiatów ze starostą z PIS. Tu dysproporcja między powiatami z PIS a pozostałymi powiatami była wyraźna, zarówno w kategoriach *per capita*, jak i relacji między udziałem w puli środków, a udziałem w całej populacji – 70% środków popłynęło do powiatów zamieszkałych przez 20% populacji powiatów (zob. ryciny 1 i 3)¹².

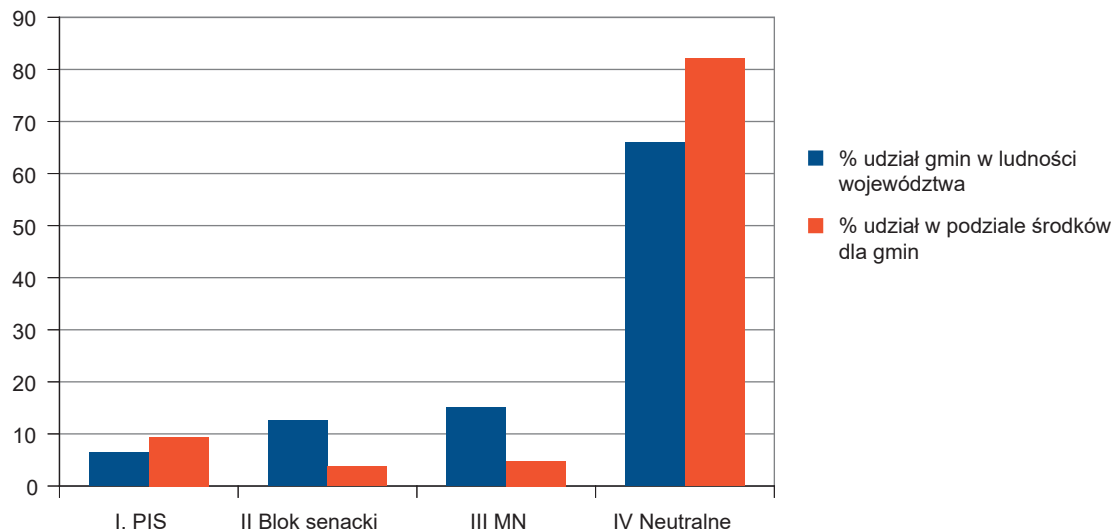


Ryc. 1. Dofinansowanie *per capita* z RFIL w gminach i powiatach według afiliacji politycznych

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z tabeli 1 w aneksie.

¹¹ Należy zaznaczyć, że do kategorii I i II nie włączono Opola i Nysy ze względu na wcześniej przyjęte kryteria danych zawartych w PKW. Jednak w tych dwóch przypadkach można wskazać na wyraźne związki z opozycją i obozem władzy. Prezydent Opola, przynajmniej od kilku lat, wiele razy krytycznie wypowiadał się o rządach ZP, zdecydował się na konfrontację z rządem wokół organizacji Festiwalu Opolskiej Piosenki oraz otwarcie wspierał Rafała Trzaskowskiego podczas ostatnich wyborów prezydenckich. Nysą rządzi natomiast burmistrz, którego ugrupowanie jest w koalicji z PIS, tzn. radni burmistrza popierają PIS w radzie powiatu, a w zamian mogą liczyć na wsparcie w radzie miasta, której przewodniczącym jest polityk PIS.

¹² Z analizy rozdziału środków dla powiatów ziemskich w skali ogólnopolskiej przeprowadzonej przez Związek Powiatów Polskich (ZPP) również wynika wyraźne faworyzowanie powiatów związanych z PIS. Przy czym w raporcie ZPP przedstawiono dane dotyczące rozdziału środków w ramach II transzy oraz rozdziału środków z całej puli RFIL (w tym drugim przypadku uwzględniono również środki I transzy dzielonej według algorytmu). W ramach II transzy powiaty ze starostą z PIS lub popieranym przez radnych z PIS (koalicja z PIS) otrzymały łącznie 67% puli, powiaty neutralne 21%, a powiaty opozycji 12%. Biorąc pod uwagę całość puli RFIL, powiaty związane z PIS otrzymały 66%, neutralne 20%, opozycji 14% (Rudka, Kocemba 2021, s. 5, 19).



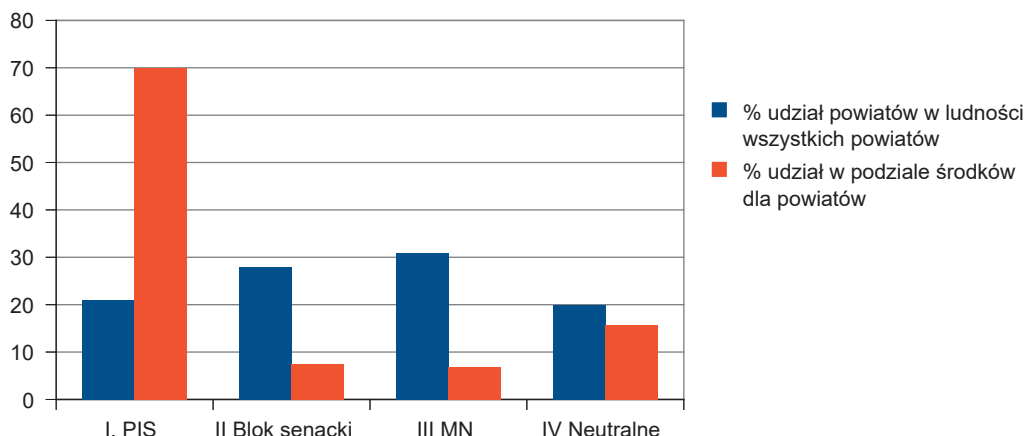
Ryc. 2. Udział gmin w ludności województwa a udział w podziale środków na gminy w zależności od afiliacji politycznych

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z tab. 2 w aneksie.

Z punktu widzenia pierwszego pytania badawczego interesuje nas przede wszystkim rozkład środków na 18 gmin i 3 powiaty związane z MN. Wniosek, jaki nasuwa się z dostępnych danych, pokazuje, że gminy związane z MN były traktowane inaczej niż gminy neutralne i uzyskiwały mniej korzystne wsparcie. Spośród 18 gmin z MN tylko 2 uzyskały wsparcie, podczas gdy wśród gmin neutralnych spośród 44 wsparcie popłynęło do 24. W kategoriach *per capita* było to 17 złotych w stosunku do 69 złotych dla gmin neutralnych. Jeśli weźmiemy pod uwagę udział gmin w ludności województwa w stosunku do udziału w całej puli środków, to również widać dysproporcję na niekorzyść gmin z MN. W gminach MN mieszka 15% populacji województwa, a otrzymały one 4,8% całej puli na gminy, podczas gdy w gminach neutralnych mieszka 66% populacji, a popłynęło do nich 82% środków. Powiaty ze starostą z MN uzyskały również niższe wsparcie niż powiaty ze starostą z komitetów wyborczych wyborców, choć ta dysproporcja w kategoriach *per capita* była już mniejsza – 6 złotych do 19 złotych. Ta dysproporcja jest również widoczna, gdy uwzględnimy udział powiatów w całej populacji powiatów i udział w puli środków na powiaty. Powiaty z MN są zamieszkane przez 30% populacji wszystkich powiatów i otrzymały 7% z puli, natomiast powiaty neutralne mają 20% ludności powiatów i otrzymały prawie 16% z puli.

Być może ta dysproporcja w rozdziale środków wynika z faktu, że gminy neutralne są mniejszymi gminami w gorszej sytuacji finansowej niż gminy związane z MN. Wobec tego podzielono gminy z tych 2 kategorii na gminy uboższe i bogatsze¹³. Na wykresie 4 widać, że rozdział środków na głowę mieszkańca faktycznie faworyzuje gminy uboższe, jednak te związane z MN miały mniejsze szanse uzyskania wsparcia. Do kategorii uboższych zaklasyfikowano 6 gmin MN (tylko 1 uzyskała wsparcie) oraz 26 neutralnych (15 uzyskało wsparcie). Ta dysproporcja jest również widoczna wśród gmin zaklasyfikowanych jako bogatsze, gdzie spośród 12 gmin MN tylko 1 uzyskała wsparcie, podczas gdy wśród 17 bogatszych gmin neutralnych 8 uzyskało wsparcie. Wobec tego uboższe i bogatsze gminy MN miały mniejsze szanse na uzyskanie wsparcia niż gminy neutralne w podobnej sytuacji finansowej.

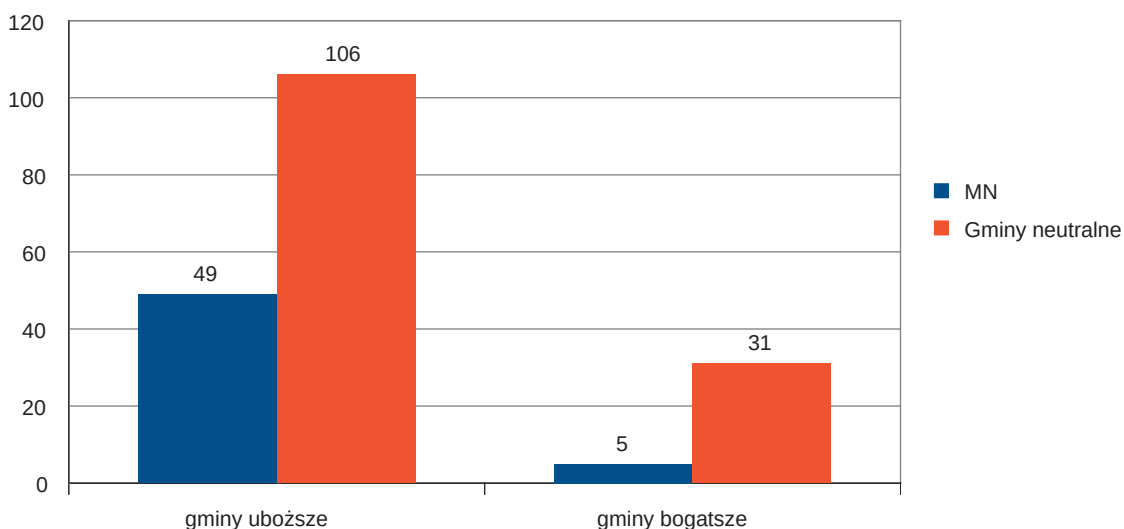
¹³ Gminy zaklasyfikowano do tych 2 kategorii na podstawie mediany poziomu zamożności gmin z tab. 3 w aneksie. Wartość mediany wynosiła 3205,15 złotych. Na tej podstawie wszystkie gminy powyżej tej wartości, zaczynając od Tarnowa Opolskiego (włącznie), zaklasyfikowano jako gminy bogatsze.



Ryc. 3. Udział powiatów w ludności województwa a udział w podziale środków na powiaty w zależności od afiliacji politycznych

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z tab. 1 i 3 w aneksie.

Podobne defaworyzowanie widać również, gdy podzielimy gminy na trzy kategorie wielkości: do 5 tys. (2 z MN, 5 neutralnych), 5 tys. – 20 tys. (15 z MN, 32 neutralne), powyżej 20 tys. (1 z MN, 6 neutralnych). Najwięcej gmin zaklasyfikowano do średniej wielkości i widać, że większe szanse na uzyskanie wsparcia miały gminy neutralne. Na 15 gmin MN 2 otrzymały wsparcie, natomiast wśród 32 gmin neutralnych – 20. W gminach najmniejszych i największych żadna z gmin MN nie uzyskała wsparcia (2 w małych i 1 w największych), podczas gdy otrzymały je 2 małe gminy na 5 neutralnych i 2 duże gminy na 6 neutralnych zaliczonych do tej kategorii. Wobec tego widać, że gminy MN o podobnej wielkości do gmin neutralnych (to szczególnie widać w przypadku gmin średnich) miały mniejsze szanse na uzyskanie wsparcia. Przedstawione dane pokazują, że gminy związane z MN są defaworyzowane i najprawdopodobniej nie wynika to z ich zamożności oraz wielkości, gdyż gminy neutralne o podobnym statusie finansowym i demograficznym uzyskują większe wsparcie.



Ryc. 4. Rozdział RFIL per capita gminach MN i neutralnych w zależności od zamożności

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z tab. 1 w aneksie.

Na koniec tej części warto zwrócić uwagę na te jednostki samorządowe, które okazały się największymi beneficjentami II transzy. Jest to Nysa i powiat nyski, które łącznie uzyskały 20 300 000 złotych, co stanowi 27% puli na powiaty i gminy. Jak już zaznaczono w jednym z przypisów, gmina Nysa została zaklasyfikowana do gmin neutralnych, choć istnieją argumenty, aby

uznać ją za związaną z PIS. W wyborach samorządowych 2018 r. ugrupowanie burmistrza wprowadziło 3 radnych do rady powiatowej, a sam burmistrz ubiegał się skutecznie o reelekcję, konkurując z kandydatem PIS. Po wyborach zawarta wcześniej koalicja powiatowa (w której nie było PIS) została zerwana i ugrupowanie burmistrza związało koalicję z PIS, doprowadzając do przejęcia władzy w starostwie przez PIS po 12 latach rządów PO-SLD-PSL (Andrzej Kruczkiewicz... 2018). Koalicjanci ustalili, że w zamian za wspieranie PIS w radzie powiatu radni PIS będą wspierać politykę miejską burmistrza (Co dalej z koalicją... 2020). Dane dotyczące RFIL wskazują, że taka współpraca mogła zaowocować dużym wsparciem ze strony rządu, na co zwrócił uwagę sam burmistrz, komentując w 2018 r. jeogo koalicję z PIS w powiecie:

Zawsze powtarzam, że naszą partią jest Nysa, interes miasta i mieszkańcy. Tutaj w zmianie koalicjanta w powiecie liczymy na to, że dostaniemy duże finansowanie na wiele projektów, które to finansowanie jest w kwestii rządu. Nie ma co ukrywać, że takie są realia. Chcąc realizować projekty, musimy patrzeć na to, kto przyznaje pieniądze i jakie kryteria bierze pod uwagę, dlatego koalicja z PISem jest koalicją z rozsądku. Mieszkańcy też wskazali w powiecie na partię, która powinna rządzić. PIS zdobył największą ilość głosów, więc dołączamy się do koalicji, której głównym celem jest zdobyć jak najwięcej dofinansowań i wsparcia przy projektach ze strony rządowej (Kordian Kolbiarz... 2018).

Ta wypowiedź pokazuje, że retoryka, jaką posługiwali się niektórzy politycy PIS podczas wyborów samorządowych, zarysowując związek między poparciem dla PIS a wsparciem finansowym rządu, bywa skuteczna. Warto zwrócić uwagę, że burmistrz wyjaśnia swoje stanowisko w kategoriach realizmu podyktowanego interesami wspólnoty samorządowej, który wymaga uwzględnienia kryteriów stosowanych przez „tego, kto przyznaje pieniądze”. Z punktu widzenia burmistrza antycypowanie wymiany, jaką jest klientelistyczna dystrybucja funduszy rządowych, jest więc definiowane jako konieczność i polityczny pragmatyzm, którego wymaga się od skutecznego i zapobiegliwego włodarza. O tym, że jest to postawa pragmatyczna, może świadczyć fakt, że radni burmistrza wycofali swoje poparcie dla PIS w powiecie, gdy władze powiatu wycofały finansowanie dla miejskich drużyn sportowych, co doprowadziło do kryzysu koalicyjnego. Burmistrz odwołał wtedy, związanego z PIS, dyrektora jednej z miejskich spółek, korzystając w ten sposób z zasobów komunalnych jako instrumentu oddziaływania na partnera koalicyjnego (Strauchman 2020). Ostatecznie koalicja została utrzymana i wzmocniona o radnych PSL (Miszkiewicz 2020). Gdy 8 grudnia 2020 r. rozstrzygnięto o podziale środków z II transzy, burmistrz na swoim oficjalnym profilu na Facebooku podziękował jednemu z lokalnych posłów ZP „za ogromne wsparcie i zabiegi o nyskie inwestycje”¹⁴, wskazując tym samym na patronalną rolę lokalnego posła¹⁵.

Podział środków z RFIL w regionalnym dyskursie medialnym i kontrargumenty przeciwko tezie klientelistycznej

Na podstawie przeglądu mediów regionalnych wyodrębniono 33 jednostki analizy i zrekonstruowano przebieg regionalnej debaty na temat RFIL (zob. tab. 4 w aneksie). Kryterium wyodrębnienia danej jednostki był fakt informowania przede wszystkim o RFIL, o czym wnioskowano na podstawie tytułów poszczególnych materiałów. W analizowanym okresie nie stwierdzono jakiegokolwiek odniesienia do raportów badawczych (Swianiewicz, Flis 2021a.; Sześciło i in. 2021)

¹⁴ Zob. post na oficjalnym profilu burmistrza <https://www.facebook.com/589841317794160/posts/3378384868939777/> (dostęp: 10.08.2021).

¹⁵ Ten wątek jest istotny, ponieważ odnosi się do wciąż otwartego pytania o nieformalne mechanizmy odpowiedzialne za faworyzowanie i defaworyzowanie określonych samorządów w rozdziale środków. Niestety, ze względu na zakulisową naturę tych nieformalnych mechanizmów, nie dysponujemy rzetelną wiedzą o tym, jacy aktorzy i w jaki sposób mogli nieformalnie wpływać na rozdział środków z RFIL. Jednak tego typu podziękowania ze strony burmistrza wskazują, że pewną rolę mogą tu odgrywać lokalni posłowie i ich związki z władzą wykonawczą różnych szczebli. Pewnych wskazówek dostarczył także były wicepremier Jarosław Gowin w rozmowie z dziennikarzem RMF FM w sierpniu 2021 r., gdy partia rządząca próbowała przekonać posłów jego partii do pozostania w klubie parlamentarnym PIS. Jeden z jego posłów miał usłyszeć propozycję, że w zamian za pozostanie w klubie PIS będzie mógł decydować, które gminy dostaną dofinansowanie w jego okręgu wyborczym. Tu należy zastrzec, że był to czas, gdy środki z RFIL zostały już rozdysponowane, ale nie można wykluczyć, że rząd planował lub planuje powołanie kolejnego tego typu funduszu (Jarosław Gowin zarzuca... 2021).

dotyczących redystrybucji środków II transzy. Zgodnie z postawionym drugim pytaniem badawczym w wyodrębnionych jednostkach analizy poszukiwano przede wszystkim tych wypowiedzi ze strony przedstawicieli ZP, które bezpośrednio odnosiły się do tezy o klientelistycznym rozdziale. Te wypowiedzi pojawiły się w 12 z 33 jednostek i należy zaznaczyć, że czasem ta sama wypowiedź była powielana w kilku mediach. Kontrargumenty odnoszące się do tezy o podziale środków według klucza partyjnego padły łącznie z ust 5 polityków ZP. Zanim zostaną zaprezentowane warto wskazać kilka istotnych obserwacji, jakie pojawiają się w wyniku analizy zgromadzonych danych, co pozwoli zrekonstruować szerszy kontekst sporu wokół tezy klientelistycznej.

Główne wydarzenia dotyczące II transzy RFIL w regionie rozegrały się w trakcie pierwszych 9 dni od daty ogłoszenia wyników i to wtedy obserwujemy wzmożoną obecność tematu w badanych mediach. W tym okresie zorganizowano 6 konferencji prasowych:

1. 8 grudnia: konferencja wojewody, na której ogłasza wyniki rozdziału wraz z posłanką i szefową PIS w regionie.
1. 10 grudnia: konferencja prezydenta Opola pod urzędem wojewódzkim, który domaga się wyjaśnienia zasad podziału środków i za pośrednictwem wojewody składa wniosek do premiera z pytaniem o kryteria rozdziału.
2. 11 grudnia: konferencja prezydenta Opola, który zarzuca posłowi formacji rządzącej z regionu, że nie troszczy się o interesy miasta wykluczonego z II transzy, a jednocześnie związana z nim fundacja od lat uzyskuje wsparcie finansowe rządu.
3. 11 grudnia: konferencja posła i wicemarszałka województwa z KO, w której zarzucają wojewodzie podział środków według kryteriów partyjnych, domagają się wyjaśnień, a poseł składa interpelację poselską w tej sprawie.
4. 11 grudnia: konferencja w starostwie powiatowym w Nysie, w której posłanka i szefowa PIS w regionie wręcza symboliczny czek nyskiemu staroście opiewający na kwotę uzyskaną w ramach II transzy.
5. 16 grudnia: konferencja wojewody, podczas której wojewoda odpiera zarzuty o rozdziale środków według kryteriów partyjnych.

Widać asymetrię w liczbie materiałów dotyczących RFIL, jakie pojawiają się w mediach zależnych od rządu i w tych, które nie są zależne od rządu – 27 do 6¹⁶. Od pierwszego dnia ogłoszenia wyników naboru politycy ZP (wojewoda, posłanka i szefowa PIS w regionie, poseł Porozumienia) przedstawiali w prorządowych mediach RFIL jako wyraz troski rządu o najmniejsze społeczności lokalne. Dopiero 3 dnia, w reakcji na konferencję prasową prezydenta Opola, w tych mediach pojawia się teza o partyjnym rozdziale środków i prezentowane są kontrargumenty ze strony polityków ZP. Jednak duża część (18) z 27 materiałów w opolskim oddziale TVP i przede wszystkim w Radiu Opole służyła prezentacji RFIL jako szansy na inwestycje dzięki pieniądзом rządowym (zob. np. tytuły w tab. 4). Występują w nich zazwyczaj włodarze samorządów-beneficjentów II transzy opisujący inwestycje sfinansowane z RFIL. Tylko raz (pomijając przypadek Opola) przedstawiono samorząd Brzegu, który nie dostał dofinansowania, ale zawartość przekazu sugerowała, że inwestycja może dostać dofinansowanie w III transzy.

Można stwierdzić, że media zależne od rządu nie tylko były forum wykorzystywanym przez polityków regionu (również opozycyjnych) do nagłaśniania swych stanowisk, ale włączyły się w promowanie RFIL. Najbardziej jaskrawym tego przykładem był materiał w Kurierze Opolskim w dniu apogeum sporu, kiedy wojewoda zorganizował konferencję w celu odparcia zarzutów opozycji. W trzyminutowym materiale „Krótka pamięć” z 16 grudnia pracownicy TVP Opole zaangażowali się w podważanie zarzutów opozycji i prezydenta Opola, przedstawiając je jako element walki politycznej:

Na Opolszczyznę trafią kolejne pieniądze z RFIL, jednak nie do wszystkich gmin. Zdaniem posłów KO przy podziale środków zastosowano klucz polityczny. Do tych zarzutów odniósł się dziś wojewoda opolski, a nasz reporter Maciej Krzemiński sprawdził, ile w nich prawdy, a ile politycznej gry opozycji.

¹⁶ Analiza dotyczy okresu, gdy PKN Orlen nie przejął jeszcze pełnej kontroli nad Polską Press, a wraz z tym nad „Nową Trybuną Opolską”.

W materiale przywołano fakt, że wprawdzie w ramach II transzy Opole nie dostało środków, ale dostało 31 mln w ramach I transzy. To dofinansowanie zestawiono z wypowiedziami prezydenta i posła z KO, w których twierdzą, że Opole nie dostało środków w ramach RFIL. Następnie zaprezentowano wpis na Facebooku prezydenta z września, w którym dziękuje premierowi za środki z I transzy. Na koniec materiału, jako dowód na bezpodstawność zarzutów opozycji, przywołano przykłady 4 gmin, w których nie rządzi PIS, a które dostały środki w ramach II transzy: „Wsparcie dostały również m.in. gminy Popielów, Strzeleczy i Pokój, których włodarze, podobnie jak wójta Komprachcic, ze Zjednoczoną Prawicą nie sposób łączyć”.

Kolejny wniosek z analizy dotyczy aktorów politycznych, którzy występowali w mediach. Choć łącznie wyodrębniono 26, to tylko kilku z nich pojawiało się wielokrotnie jako najważniejsze postaci sporu. Aktorem inicjującym zarzuty był prezydent Opola, czyli największego miasta regionu, a po nim krytyka przyszła ze strony posła z KO, występującego wraz z wicemarszałkiem KO (zarząd województwa opolskiego jest pod kontrolą bloku senackiego i MN) oraz dwójkiem radnych Opola. Włodarze miast powiatowych i gmin pominiętych w rozdziale nie wyrażali głosów krytycznych w analizowanych mediach (podobnie starostowie), a zamiast nich prawie zawsze pojawiali się zadowoleni beneficjenci RFIL. Warto również zwrócić uwagę, że przedstawiciele MN nie zgłosili krytycznych uwag i protestów jako odrębne środowisko, choć z prezentowanych danych wynika, że nie byli traktowani jak przedstawiciele gmin bezpartyjnych. W ten sposób konflikt wokół kryteriów podziału mógł zostać sprowadzony do konfliktu między dużym, zachłannym miastem (jeden z materiałów zatytułowano „Dostali, chcieli więcej”) a rządem, przedstawianym jako dbający o losy małych społeczności, a nie tylko wielkich aglomeracji.

Należałoby zapytać, dlaczego ponad 30 gmin, które nie uzyskały wsparcia, nie wyraziły protestu? Wydaje się, że mogło tu zadziałać kilka czynników. Po pierwsze, małe gminy raczej nie są skłonne ryzykować konfrontacji z rządem. Po drugie, dostały już środki w ramach I transzy. Dodatkowo ich włodarze byli świadomi kolejnego naboru w ramach III transzy, a warto zauważyć, że w dniu, w którym ogłoszono wyniki II transzy, zmieniono kryteria rozdziału środków, dając wojewodzie kompetencje rekomendacji wniosków do dofinansowania. Na ten mechanizm zwrócił uwagę wicemarszałek województwa z MN podczas Samorządowej Łoży Radiowej, twierdząc, że samorządowcy obawiają się zabierania krytycznego głosu, ponieważ w obliczu niejasności kryteriów rozdziału są świadomi ryzyka utraty środków w kolejnej transzy. Wreszcie, być może teza o klientelizmie partyjnym nie przemawiała do wyobraźni niektórych samorządowców w województwie, w którym podziały partyjne w większości gmin nie znajdują odzwierciedlenia na poziomie lokalnym i tylko trzy gminy oficjalnie reprezentują PIS. Zaraz po II naborze nie było jeszcze systematycznych badań nad zasadami rozdziału i taka teza mogła jawić się jako kolejna odsłona walki politycznej opozycji oraz wyraz niezadowolenia z braku dofinansowania, a towarzyszyło temu formułowanie przez polityków ZP kontrargumentów wobec pojawiających się zarzutów.

Autor wyróżnił pięć głównych sposobów kontrargumentowania wobec tezy klientelistycznej.

1. Argument ograniczonych zasobów, według którego w każdym konkursie tylko część wnioskodawców uzyskuje wsparcie, ponieważ pula środków jest ograniczona, a potrzeby jak zawsze nieograniczone (np. B. „A teraz proszę mi wskazać samorząd, który ogłasza konkurs i ma ograniczone środki finansowe i przyznaje wszystkim środki. Zadajcie drodzy państwo pytanie panu marszałkowi Kubalańcy, czy był jakikolwiek konkurs w urzędzie marszałkowskim, gdzie było więcej chętnych niż środków, a dali wszystkim. Nie drodzy państwo. Konkurs polega na tym, że wybiera się najlepsze wnioski, wnioski, które spełniają kryteria ustalone przez komisję konkursową. To był drodzy państwo konkurs, przede wszystkim to sobie proszę wziąć pod uwagę”). Ten argument tylko w pewnym stopniu wydaje się zasadny, ponieważ faktycznie potrzeby zazwyczaj przekraczają możliwości ich zaspokojenia, wobec tego środki należy dzielić między podmioty wybrane na podstawie określonych zasad. Jednak ta argumentacja abstrahuje od tego, na ile zasady konkursowe są przejrzyste, merytoryczne i faktycznie implementowane w procedurze oceny wniosków, aby zapewnić nie tylko efektywną alokację środków, ale także poczucie sprawiedliwości proceduralnej wśród beneficjentów oraz przede wszystkim tych, którzy są wykluczeni z dofinansowania. Stosujący ten argument wojewoda powoływał się na 8 kryteriów oceny wniosków zawartych w Uchwale Rady Ministrów z dnia 23 lipca 2020 r. regulującej proces alokacji środków z RFIL, sugerując istnienie obiektywnych i merytorycznych kryteriów

oceny wniosków. Pomijając kwestię wyboru samych kryteriów i możliwości ich zobiektywizowanego zastosowania, zwrócono już uwagę na niewykonalność rzetelnej oceny ponad 10 tys. wniosków przez Komisję ds. Wsparcia Jednostek Samorządu Terytorialnego złożoną z 9 osób (Sześciło 2021). Dodatkowo z odpowiedzi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów na zapytanie Związku Miast Polskich o dokumentację przedstawiającą kryteria i ocenę wniosków projektowych wiemy, że uchwała regulująca RFIL „nie przewiduje trybu pisemnego uzasadniania sposobu rozpatrzenia złożonych wniosków, zatem nie ma możliwości przedstawienia pisemnego uzasadnienia udzielonych przez Komisję rekomendacji poszczególnym wnioskodawcom” (cyt. za: Porawski 2021).

Wobec tego nie ma żadnych pisemnych śladów, które wskazywałyby, że faktycznie dokonywano merytorycznej oceny wniosków i procedura miała charakter konkurencyjny. Argument ograniczonych zasobów dzielonych konkurencyjnie miałyby większy sens, gdyby towarzyszyła mu wiarygodna i przejrzysta procedura oceny zgłaszanych wniosków.

2. Argument I transzy, polegający na zdyskredytowaniu protestu wobec rozdziału w ramach II transzy faktem uzyskania wsparcia w I transzy. Towarzyszy mu przypisanie protestującemu zarzutu o brak uzyskania jakichkolwiek środków z RFIL i w ten sposób przedstawienie go jako mijającego się z prawdą (np. A. „Nie jest prawdą, że Opole nie dostało żadnych pieniędzy z Funduszu Inwestycji Lokalnych. Dostało i to olbrzymią kwotę, bo 31 milionów złotych. Sam pan dziękował premierowi Mateuszowi Morawieckiemu”). Tu należy przypomnieć, że rozdział środków w ramach I transzy opierał się na algorytmie, który zapewniał bardziej zobiektywizowany rozdział środków do wszystkich samorządów, podczas gdy środki z II transzy były dzielone według opisanej już „procedury konkursowej” pozwalającej na większą uznaniowość decydentów. W świetle tego argumentu nie ma różnicy między I a II transzą, a fakt uzyskania środków w ramach I wydaje się podważać prawo do roszczeń wobec II, choć jednocześnie dopuszcza się do konkursu wszystkie zainteresowane podmioty. Ten argument jest mało uzasadniony (jeśli uznamy różnice między I a II transzą), ponieważ zarzuty o braku bezstronności i transparentności, które są podnoszone tylko wobec II transzy, podważa się, odwołując do rozdziału środków przebiegającego według bardziej zobiektywizowanych kryteriów I transzy. Mamy do czynienia z wrzuceniem dwóch różnych transferów i zasad ich rozdziału do jednej kategorii. Wydaje się jednocześnie, że jest to argument społecznie nośny, ponieważ przeciętny odbiorca najprawdopodobniej nie wnika w jakościowe różnice między poszczególnymi transzami i łatwiej przedstawić mu protest samorządów, które otrzymały już wsparcie jako nieuzasadnioną zachłanność okazywaną w II turze. W świetle tego argumentu widać również, że cała konstrukcja programu, jakim jest RFIL, daje możliwość neutralizowania ewentualnych zarzutów o faworyzowanie samorządów związanych z formacją rządzącą. W wyniku I transzy 6 mld rozdzielono do wszystkich samorządów, dopiero II i III transza dawały możliwość bardziej uznaniowego rozdziału. To pozwala kontrargumentować, że przecież wszystkie samorzady uzyskały wielomilionowe wsparcie i w ten sposób „przykryć” transfery II i III transzy bardziej egalitarną dystrybucją I transzy. Autor nie twierdzi, że taki był zamysł rządu na etapie przygotowywania RFIL, ale dostrzega, że wieloetapowa konstrukcja programu daje możliwość stosowania tego typu argumentów, co widać w badanym województwie.
3. Argument beneficjentów RFIL niezwiązanych z formacją rządzącą polegający na przywołaniu pojedynczych przykładów samorządów, które uzyskały dofinansowanie, choć nie są rządzone przez polityków z PIS. Przywoływane są zarówno samorzady neutralne, jak i związane z opozycją, które dostały środki (np. D. „Mógłby się też zwrócić o korepetycje do marszałka województwa opolskiego, który, choć jest z Platformy Obywatelskiej, jest z opozycji, to wbrew tym wszystkim zarzutom otrzymał dofinansowanie. Na trzy wnioski na łączną kwotę 12 milionów złotych”). Dodatkowym wariantem, wpisującym się w tę argumentację, jest pokazanie, że są samorzady związane z PIS, które nie dostały dofinansowania (K. „Znamy przykłady, nawet z Opolszczyzny, gdzie przecież w tym drugim naborze gmina Brzeg rządzona przez burmistrza Jerzego Wrębiaka również nie dostała takiego dofinansowania, więc myślę, że te tezy, które mówią o jakimś partyjnym podziale tych środków, są mocno chybione”). Ten argument jest częściowo zasadny w odniesieniu do województwa opolskiego, ale tylko jeśli weźmiemy pod uwagę gminy oraz pominiemy kwestię dyskryminacji MN, która nie pojawia się jako odrębny

podmiot w regionalnej debacie wokół RFIL. W przypadku gmin faktycznie większość środków popłynęła do gmin neutralnych, co wynika z niskiego poziomu upartyjnienia województwa. Mała liczba przypadków gmin związanych z PIS i blokiem senackim utrudnia udowodnienie tezy, że to względy partyjne decydowały o rozdziale środków w gminach województwa. Jeśli jednak uwzględnimy dane dotyczące powiatów, widzimy, że w przypadku powiatów przeważająca większość środków popłynęła do 2 powiatów ze starostą z PIS, a temu towarzyszyło przekazanie o wiele mniejszych środków do powiatów bloku senackiego, neutralnych i MN. Więc w tym przypadku uzyskanie środków przez powiaty inne niż PIS nie dowodzi, że nie mamy do czynienia z faworyzowaniem obozu rządzącego. Tak samo jak przekazanie środków 2 gminom MN nie dowodzi, że nie były one dyskryminowane. Podobnie przypadek gminy Nysa pokazuje, że środki z RFIL łatwiej dostać, gdy się współpracuje z PIS, o czym zaświadczył burmistrz tego miasta w cytowanym już wywiadzie, ale nie oznacza to, że z takich środków muszą być całkowicie wykluczone gminy związane z opozycją. Argumenty o klientelistycznej dystrybucji środków są ufundowane na różnicach w stopniu szans uzyskania wsparcia oraz względnej wielkości tego wsparcia dla różnych kategorii samorządów, natomiast analizowany tu kontrargument operuje konkretnymi przypadkami nieuwzględniającymi tych subtelności, choć dzięki temu może łatwiej trafiać do wyobraźni zbiorowej.

4. Argument niekompetencji w pisaniu wniosków projektowych, który polega na przedstawieniu wniosków bez dofinansowania jako słabo przygotowanych merytorycznie i niespełniających wymogów programu. Ten argument jest bliski argumentowi ograniczonych zasobów (ograniczona pula została rozdzielona między najlepsze wnioski, bo to przecież konkurs) i towarzyszy mu pozorowanie merytokratyzacji oceny wniosków, poprzez przywoływanie punktacji, jaką miały rzekomo otrzymywać wnioski (np. D. „Oczekuję wyjaśnień od prezydenta Opola dlaczego tak słabo przygotowało wnioski, że uzyskały tak mało punktów”). Ten argument opiera się na fałszywym założeniu, że składane wnioski faktycznie podlegały ocenie merytorycznej. Założenie można uznać za fałszywe, ponieważ, jak już stwierdzono, nie ma żadnych pisemnych śladów (np. kart oceny wniosków) wskazujących na merytoryczne aspekty oceny wniosków. Oprócz odparcia tezy klientelistycznej jest również formą dyskredytacji kompetencji krytyków.
5. Argument „zrównoważonego rozwoju”, który jest zakotwiczony w dwóch, przywoływanych przez polityków ZP, wizjach rozwoju regionalnego. Według pierwszej, przyjętej przez wcześniejsze rządy, wspierano przede wszystkim największe aglomeracje (A. „Jak było za czasów Platformy Obywatelskiej, pamiętacie państwo tę koncepcję centryczną, że tylko 5 ośrodków w Polsce miało się rozwijać, te największe aglomeracje, no i jak coś spadło z pańskiego stołu, to wtedy może i się dostało mniejszym samorządom”). Nowa koncepcja „rozwoju zrównoważonego” jest bardziej egalitarna i postuluje wsparcie mniejszych samorządów (np. J. „Trzeba przypomnieć, że miasto Opole dostało wsparcie największe w województwie opolskim na poziomie trzydziestu paru milionów złotych i wtedy były samorządy, które dostawały wsparcie na poziomie 500 tysięcy, więc łatwo policzyć, że około 60 samorządów mogłoby zostać obdarowane pieniędzmi. Gdyby prezydent Opola chociażby nie chciał z nich skorzystać, to 60 innych samorządów mogłoby dostać po 500 tysięcy kosztem Opola”). Ten argument odmawia prawa mieszkańcom średnich miast (w skali ogólnokrajowej Opole nie należy do wielkich miast) korzystania z funduszy publicznych. Kryje się w nim również populistyczna retoryka, gdzie protest największego ośrodka miejskiego przedstawia się jako zachłanność wielkomiejskich elit niechętnych dzieleniu się z mniejszymi samorządami. Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę dane dotyczące dofinansowania dla gmin, w zależności od ich wielkości, widzimy, że wiele małych i średnich gmin nie uzyskało jakiegokolwiek wsparcia. Na 9 gmin do 5 tys. mieszkańców wsparcie otrzymały 3 gminy, natomiast w grupie gmin 5–20 tys. wsparcie trafiło do 24 spośród 49. Wobec tego w świetle argumentu o zrównoważonym rozwoju możemy uznać, że ta koncepcja ma charakter selektywny, a władarze małych gmin wykluczonych z dofinansowania nie wiedzą, jakie były merytoryczne podstawy odrzucenia ich wniosków.

Wnioski

Na podstawie przeprowadzonej analizy można wyciągnąć kilka wniosków. Po pierwsze, zgodnie z pierwszą hipotezą, gminy MN nie były traktowane jak bezpartyjne, neutralne gminy i w procesie rozdziału środków z II transzy miały mniejsze szanse na uzyskanie środków oraz uzyskiwały mniej środków w porównaniu z gminami neutralnymi o podobnej wielkości i zamożności. Mniejsze szanse na uzyskanie środków miały również powiaty MN, w porównaniu z powiatami neutralnymi. Jeśli chodzi o rozdział środków do gmin i powiatów z oficjalnymi afiliacjami partyjnymi, obraz jest bardziej skomplikowany. Z jednej strony mała liczba gmin partyjnych uniemożliwia formułowanie wniosków, że gminy PIS były faworyzowane, szczególnie jeśli uwzględnimy, że te, które uzyskały wsparcie, sytuują się w grupie uboższych. Natomiast podział środków na powiaty wyraźnie pokazuje, że większość środków (70%) na powiaty przekazano powiatom związanym z PIS, które zamieszkuje tylko 20% województwa. Tu warto również zwrócić uwagę, że w analizowanej debacie regionalnej skoncentrowano się przede wszystkim na rozdziale środków na gminy, nie dostrzegając wskazanej różnicy między rozdziałem środków na gminy i powiaty. Dodatkowo przypadek dwupoziomowej koalicji w Nysie i powiecie nyskim pokazuje, że bliskość z obozem władzy ułatwia zdobycie funduszy centralnych, o czym świadczy nie tylko udział tych jednostek samorządowych w całej puli środków, ale także sam burmistrz miasta.

Po drugie, w regionalnych mediach istnieje asymetria w zakresie przekazów o RFIL na korzyść obozu rządzącego. Regionalne media zależne od formacji rządzącej nie tylko stanowią forum dla wypowiedzi jej polityków (również polityków opozycji), ale także włączyły się w promowanie RFIL oraz odpieranie zarzutów o klientelizm partyjny. W wyniku analizy wyodrębniono pięć kontrargumentów stosowanych przez polityków obozu władzy przeciwko tezie klientelistycznej, które są zakotwiczone w specyfice lokalnego układu sił politycznych i rozkładu środków z RFIL. Fakt przyznania większości środków gminom bezpartyjnym, operowanie konkretnymi i selektywnie dobranymi przypadkami, sugerowanie merytorycznej oceny czy ignorowanie różnic między I a II transzą mogą sprawić, że te kontrargumenty staną się społecznie nośne, aczkolwiek ich zasadność można zazwyczaj zakwestionować w świetle przywołanych tu danych. Należy dodać, że to, co mogło uwiarygadniać te kontrargumenty w oczach niektórych odbiorców, to również protest ze strony stolicy regionu, który pozwolił pozycjonować zarzuty w kategoriach zachłanności wielkiego miasta i ochrony interesów małych społeczności.

Ostatni wniosek dotyczy pewnej złożoności polityki klientelistycznej wobec samorządów, która jawi się jako wielopoziomowa i stopniowalna, tzn. jej uchwycenie, zdiagnozowanie i ukazywanie wymagają uwzględnienia różnych poziomów samorządu oraz stopnia szans uzyskania przez nie określonej puli środków. Przypadek województwa opolskiego pokazuje, że faworyzowanie może dotyczyć szczególnie niektórych poziomów (np. powiatów) i niekoniecznie musi dotyczyć gmin *stricte* partyjnych. Wyraża się również w dysproporcji w rozdziale środków, a nie dychotomicznym wykluczeniu jednych i przekazaniu całości środków innym. Ta ostatnia uwaga może się wydawać banalna, ale wg autora warto ją podkreślić. Skłonność do postrzegania życia politycznego w kategoriach dychotomicznych może utrudniać uchwycenie złożoności polityki klientelistycznej i działać na korzyść tych, którzy przedstawiają wsparcie dla środowisk innych niż własne jako dowód przeciwko faworyzowaniu własnego środowiska partyjnego. Jeśli zarysowanej tu złożoności towarzyszy dostęp do dyspozycyjnych mediów, daje to większą możliwość neutralizowania zarzutów o klientelizm. Wobec tego polityka klientelistyczna, oprócz wymiaru finansowego, może mieć też paradoksalny wymiar medialny. Z jednej strony dyspozycyjne media mogą służyć politycznemu konsumowaniu klientelistycznych transferów (np. wręczanie czeków w obecności kamer), a jednocześnie być instrumentem rozmywania partykularystycznego obrazu rozdziału środków publicznych.

Literatura

Adamowicz A., 2015, *Państwo patronalne. Relacje władzy i podległości w małej wspólnocie lokalnej*, Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.

- Adamczyk W., 2019, „Patologie instytucji samorządowych jako przedmiot publikacji śledczych i interwencyjnych w niezależnych mediach lokalnych”, w: M. Mazur, M. Kornacka-Grzonka (red.), *Komunikowanie lokalno-regionalne w dobie społeczeństwa medialnego*, t. 2: *Aspekty polityczne, społeczne i technologiczne*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 30–46.
- „Andrzej Kruczkiewicz z PIS nowym starostą powiatu nyskiego”, 2018, Onet.pl, <https://wiadomosci.onet.pl/opole/andrzej-kruczkiewicz-z-pis-nowym-starosta-powiatu-nyskiego/t94d9lz> (dostęp: 26.07.2021).
- Bartnicki S., 2019, „Głosowanie klientelizmem pisane, czyli jak zwiększać szanse reelekcji w wyborach wójtów i burmistrzów”, *Studia Socjologiczne*, t. 232, nr 1, s. 65–93.
- Bergvall D., Charbit C., Kraan D.-J., Merk O., 2006, *Intergovernmental transfers and decentralized public spendings*, Working Paper, 3, OECD Network on Fiscal Relations Across Levels of Government.
- Berry C.R., Burden B.C., Howell W.G., 2010, „The President and the Distribution of Federal Spending”, *American Political Science Review*, t. 104, nr 4, s. 783–799.
- Brender A., Drazen A., 2005, „Political budget cycles in new versus established democracies”, *Journal of Monetary Economics*, t. 52, nr 7, s. 1271–1295.
- Co dalej z koalicją rządzącą w powiecie nyskim? „Nasi partnerzy łamią dżentelmeńską umowę”, 2020, Radio Opole, <https://radio.opole.pl/100,318131,co-dalej-z-koalicja-rzadzaca-w-powiecie-nyskim-n> (dostęp: 27.07.2021).
- Czepil B., 2020, „Quality of Governance at the Communal Level in Poland: An Exploratory Study of the Worst Performer Case from the Opolskie Province”, *Halduskultuur: The Estonian Journal of Administrative Culture and Digital Governance*, t. 21, nr 1, s. 22–55.
- Fukuyama F., 2014, *Political Order and Political Decay*, New York: Farrar, Straus and Giroux.
- Gąsiorowski M., 2021, Fundusz Inwestycji Partyjnych? Samorządy, w których nie rządzi PIS, znów odcięte od pieniędzy, Businessinsider.com.pl, <https://businessinsider.com.pl/finanse/fundusze/rzadowy-fundusz-inwestycji-lokalnych-rfil-srodki-rozdane-wedlug-partyjnego-kuczka/xx6t4w1> (dostęp: 12.07.2021).
- Georgica, P.J., 1991, *Polska lokalna we władzy PZPR*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski, Europejski Instytut Rozwoju Lokalnego i Regionalnego, <https://www.euroreg.uw.edu.pl/pl/publikacje,polska-lokalna-we-wladzy-pzpr> (dostęp: 26.07.2021).
- Guziejewska B., 2007, „Subwencje i dotacje dla samorządu terytorialnego w polityce finansowej państwa”, *Gospodarka Narodowa*, nr 4, s. 71–89.
- Hess A., 2011, „Mediatyzacja lokalnej komunikacji politycznej i strategii partyjne w kontekście samorządowych kampanii wyborczych”, w: K. Churska-Nowak, S. Drobczyński (red.), *Profesjonalizacja i mediatyzacja kampanii politycznych w Polsce*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa, s. 147–172.
- „Jarosław Gowin zarzuca PIS-owi korupcję polityczną. »Posłowie otrzymali atrakcyjne propozycje«”, 2021, *Business Insider*, 11.08, <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/jaroslaw-gowin-zarzuca-pis-owi-korupcje-polityczna/vxwmm3k> (dostęp: 18.02.2022).
- Kauder B., Potrafke N., Reischmann M., 2016, „Do politicians reward core supporters? Evidence from a discretionary grant program”, *European Journal of Political Economy*, t. 45, s. 39–56.
- Khan H.M., 2002, „Patron–client networks and the economic effects of corruption in Asia”, w: M. Johnston, A.J. Heidenheimer (red.), *Political Corruption. Concepts and Contexts*, New Brunswick: Transaction Publishers.
- Kijowski D., Kulesza M., Misiąg W., Prutis S., Stec M., Szlachta J., Zaleski J., 2004, „Diagnoza stanu terytorialnej administracji publicznej w Polsce”, *Samorząd Terytorialny*, nr 1–2, s. 56–60.
- „Kordian Kolbiarz: Koalicja z PIS'em jest koalicją z rozsądku”, 2018, llovenysa.pl, <https://llovenysa.pl/polityka/kordian-kolbiarz-koalicja-z-pisem-jest-koalicja-z-rozsadku/> (dostęp: 26.07.2021).
- Kowalczyk R., 2011, „Miejsce i rola mediów lokalnych we współczesnym społeczeństwie informacyjnym (refleksje medioznawcze)”, *Środkowoeuropejskie Studia Polityczne*, nr 1, s. 65–88.
- Krajowa Ocena Ryzyka Prania Pieniądzy i Finansowania Terroryzmu*, 2019, Warszawa: Ministerstwo Finansów, <https://www.gov.pl/web/finanse/krajowa-ocena-ryzyka-prania-pieniedzy-oraz-finansowania-terrorizmu> (dostęp: 23.07.2021).
- Kristinsson G. 2001, „Clientelism in a cold climate: The case of Iceland”, w: S. Piattoni (red.), *Clientelism, Interests, and Democratic Representation: The European Experience in Historical and Comparative Perspective* (s. 172–192), Cambridge: Cambridge University Press.
- Krzemiński J., 2021, *Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych – raport*, Tuwartomieszkać.pl, <https://tuwartomieszkać.pl/artykuly/rzadowy-funduszy-inwestycji-lokalnych-raport/> (dostęp: 12.07.2021).
- Larcinese V., Rizzo L., Testa C., 2006, „Allocating the U.S. Federal Budget to the States: The Impact of the President”, *The Journal of Politics*, t. 68, nr 2, s. 447–456.

- Łada A., 2021, „Czy retoryka antyniemiecka PIS jest skuteczna? Tak, zobacz na kogo najbardziej działa”, OKO.press, <https://oko.press/czy-retoryka-antyniemiecka-pis-jest-skuteczna-tak-zobacz-na-kogo-najbardziej-dziala/> (dostęp: 21.07.2021).
- Łukowski W., 2017, „O mechanizmach sprawowania władzy na szczeblu lokalnym i (nie)obecności partycypacji”, *Studia z Polityki Publicznej*, t. 15, nr 3, s. 65–79.
- Manzetti L., Wilson C., 2007, „Why Do Corrupt Governments Maintain Public Support?”, *Comparative Political Studies*, t. 40, nr 8, s. 949–970.
- Michalczyk S., 2000, *Media lokalne w systemie komunikowania. Współczesne tendencje i uwarunkowania rozwojowe*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Mikulska A., 2022, „Czarnek uderza w mniejszość niemiecką. »To segregacja społeczna«”, OKO Press, <https://oko.press/czarnek-uderza-w-mniejszosc-niemiecka-to-segregacja-spoeczna/> (dostęp: 21.02.2022).
- Miszkiel F., 2020, „Nowa-stara koalicja w powiecie nyskim. Radni »na zgodę« zmienili wiceprzewodniczącego”, Nysa.naszemiasto.pl <https://nysa.naszemiasto.pl/nowa-stara-koalicja-w-powiecie-nyskim-radni-na-zgode/ar/c1-7917277> (dostęp: 21.07.2021).
- Mungiu-Pippidi A., 2011, *Becoming Denmark: Understanding Good Governance Historical Achievers*, European Research Centre for Anticorruption and State-Building.
- Muraközy B., Telegdy Á., 2016, „Political incentives and state subsidy allocation: Evidence from Hungarian municipalities”, *European Economic Review*, t. 89, s. 324–344.
- Muś A., Mazalik K., 2019 „»Ukryta opcja niemiecka« – mniejszość niemiecka i śląska grupa etniczna w przestrzeni publicznej. Studium przypadku”, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin Polonia*, Sectio K, Vol. XXVI, s. 159–177.
- Ogiolda K., 2021, „Janusz Kowalski chciał usunięcia niemieckich nazw na stacjach w Chrzastowicach i Dębskiej Kuźni. Ministerstwo: Postulat niezasadny”, *Nowa Trybuna Opolska*, <https://nto.pl/janusz-kowalski-chcial-usuniecia-niemieckich-nazw-na-stacjach-w-chrzastowicach-i-debskiej-kuzni-ministerstwo-postulat-niezasadny/ar/c1-15656854> (dostęp: 21.07.2021).
- Papakostas A., 1999, *Why is There No Clientelism in Scandinavia? A Comparison of the Swedish and Greek Sequences of Development*, Stockholm: Stockholm University, Stockholm Center for Organizational Research.
- Perie A., 2003, „Democracy and corruption in the XIX century United States: parties 'spoils' and political participation”, w: S. Tiihonen (red.), *The History of corruption in the central government*, Amsterdam.
- „Powiat lubaczowski z rządowym wsparciem (nie tylko) w kryzysie”, 2021, Zlubaczowa.pl, 31.03, <https://www.zlubaczowa.pl/index.php/news/wydarzenia/7726-powiat-lubaczowski-z-rzadowym-wsparciem-nie-tylko-w-kryzysie> (dostęp: 21.07.2021).
- Porawski A., 2021, „RFIL – korupcja polityczna. Studium przypadku klinicznego”, Związek Miast Polskich, <https://www.miasta.pl/aktualnosci/rfil-korupcja-polityczna-studium-przypadku-klinicznego> (dostęp 21.07.2021).
- Raport o stanie Rzeczypospolitej, 2011, Warszawa: Prawo i Sprawiedliwość: https://www.rodaknet.com/raport_o_stanie_rzeczypospolitej.pdf (dostęp: 21.07.2021).
- Roniger L., 2004, „Political clientelism, democracy and market economy”, *Comparative Politics*, t. 36, nr 3, s. 353–357.
- Rudka R., Kocemba E., 2021, „Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych – podział środków w powiatach”, *Analizy Samorządowe*, nr 13, Związek Powiatów Polskich, <https://zpp.pl/storage/files/2021-04/100b4a3e879be81a4017bd9822d51b878450.pdf>.
- Rutkowski P., 2008, „Klientelizm w perspektywie wyborów samorządowych – studium miasta średniej wielkości. Hipoteza klientelistyczna jako próba wyjaśnienia »fenomenu reelekcji«”, w: J. Raciborski (red.), *Studia nad wyborami. Polska 2005–2006* (s. 48–69), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- „Rzecznik Ministerstwa Finansów odpowiada na zarzuty mniejszości niemieckiej”, 2019, Onet.pl, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/mniejszosc-niemiecka-oburzona-ministerstwo-finansow-odpowiada/bkx67mz> (dostęp: 23.07.2021).
- Shefter M., 1997, „Party and patronage: Germany, England and Italy”, *Politics & Society*, t. 7, nr 4, s. 403–451.
- Solé-Ollé A., Sorribas-Navarro P., 2008, „The effects of partisan alignment on the allocation of intergovernmental transfers. Differences-in-differences estimates for Spain”, *Journal of Public Economics*, t. 92, nr 12, s. 2302–2319.

- Strauchman K., 2020, „Polityczne zamieszanie w powiecie nyskim. Nadchodzi kolejne przesilenie?”, NTO, <https://nto.pl/polityczne-zamieszanie-w-powiecie-nyskim-nadchodzi-kolejne-przesilenie/> ar/ c1-14883763.
- Swianiewicz P., 2003, „Transfery z budżetu państwa dla samorządów lokalnych”, *Studia Regionalne i Lokalne*, t. 11, nr 1, s. 97–125.
- Swianiewicz P., 2015, „Absorpcja funduszy strukturalnych przez samorządy – doświadczenia lat 2007–2013”, *Finanse Komunalne* nr 1-2, s. 7–21.
- Swianiewicz P., 2020, „Wpływ polityki partyjnej na rozdział dotacji celowych na przykładzie Funduszu Dróg Samorządowych”, *Współnota*, nr 1, s. 44–53.
- Swianiewicz P., Flis J., 2021a, *Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych – reguły podziału*, Warszawa: Fundacja Batorego, <https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2021/01/Rzadowy-Fundusz-Inwestycji-Lokalnych-regu%C5%82y-podzia%C5%82u.pdf> (dostęp: 12.07.2021).
- Swianiewicz P., Flis J., 2021b, *Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych III – utrwalane wzory*, Warszawa: Fundacja Batorego, https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2021/04/Rz%C4%85dowy-Fundusz-Inwestycji-Lokalnych_III.pdf (dostęp: 12.07.2021).
- Swianiewicz P., Flis J., 2021c, *Odpowiedź posłowi Zbigniewowi Dolacie w sprawie sposobu podziału środków z III tranzy Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych*, Warszawa: Fundacja Batorego, <https://www.batory.org.pl/oswiadczenie/odpowiedz-poslowi-zbigniewowi-dolacie-w-sprawie-sposobu-podzialu-srodkow-z-iii-tranzy-rfil/> (dostęp: 21.07.2021).
- Swianiewicz P., Łukomska J., 2020a, *Ewolucja sytuacji finansowej samorządów terytorialnych w Polsce po 2014 roku*, Warszawa: Fundacja Batorego: https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2020/05/Ewolucja-sytuacji-finansowej-samorzadow_final.pdf (dostęp: 20.02.2022).
- Swianiewicz P., Łukomska J., 2020b, *Finanse samorządu terytorialnego w dobie pandemii*, Warszawa: Fundacja Batorego, <https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2020/11/Finanse-samorzadu-w-dobie-pandemii.pdf> (dostęp: 20.02.2022).
- Swianiewicz P., Łukomska J., 2020c, „Bogactwo samorządów '20”, *Współnota*.
- Sześciło D., 2018, *Recydywa centralizmu? Zmiany w polityce państwa wobec samorządu po 2015 roku*, Warszawa: Fundacja im. Stefana Batorego.
- Sześciło D., Gąsiorowska A., Łapszyński R., Zakroczyński S., 2021, *Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych: każdemu według potrzeb czy według barw politycznych?*, Warszawa: Fundacja im. Stefana Batorego.
- Szostok P., 2016, „Skuteczna komunikacja samorządowa remedium na kryzys wywołany korupcją”, w: A. Turska-Kawa, M. Myśliwiec (red.), *Korupcja w administracji*, Katowice: Fundacja Akademicka Ipso Ordo, s. 89–102.
- Szostok P., Rajczyk R., 2013, *Komuniowanie lokalne w Polsce. O instrumentach polityki komunikacyjnej samorządów*, Katowice: Wydawnictwo Gnom.
- Tarkowski J., 1994, „Patroni i klienci w gospodarce planowej”, w: E. Tarkowska (red.), *Socjologia świata polityki*, t. 2: *Patroni i klienci* (s. 127–138), Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Veiga L.G., Veiga F.J., 2013, „Intergovernmental fiscal transfers as pork barrel”, *Public Choice*, t. 155, nr 3/4, s. 335–353.
- Walczak W., 2013, „Zawłaszczanie stanowisk w administracji samorządowej – element umacniania systemu władzy”, *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Oeconomica*, nr 288, s. 67–78.
- Województwo Opolskie. Podregiony, powiaty i gminy*, 2019, Opole: Urząd Statystyczny w Opolu.
- Wojtasik W., 2018, „Rola korupcji politycznej w procesie rozliczalności wertykalnej na poziomie lokalnym”, *Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne*, nr 58, s. 114–127
- „Ziobryści chcą uderzyć w Niemców. Platforma: To idiotyczne!”, 2012, *Dziennik.pl*, <https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/402190,solidarna-polska-chce-zmienic-ustawe-o-mniejszosciach-narodowych.html> (dostęp: 21.07.2021).

Aneks

Tab. 1. Podział środków z II tranzy RFI dla gmin województwa opolskiego (kursywą wyróżniono j.s.t. ze wsparciem)

Gminy według afiliacji politycznej	Gmina	Ludność (2018 r.)	Wnioskowana kwota	Liczba złożonych wniosków	Uzyskana kwota	Liczba dofinansowanych wniosków	Główny kontrkandydat z ZP w 2018
I. PIS	Brzeg	35 930	12 000 000,00 zł	1	0,00 zł	0	
	<i>Namysłów</i>	<i>26 071</i>	<i>36 235 115,00 zł</i>	<i>14</i>	<i>4 000 000,00 zł</i>	<i>1</i>	
	<i>Domaszowice</i>	<i>3 609</i>	<i>4 100 000,00 zł</i>	<i>2</i>	<i>1 000 000,00 zł</i>	<i>1</i>	
Suma dla kategorii I	3	65 610	52 335 115,00 zł	17	5 000 000,00 zł	2	
II. Blok senacki	Kędzierzyn-Koźle	61 062	88 373 196,31 zł	7	0,00 zł	0	Nie
	<i>Byczyna</i>	<i>9 352</i>	<i>2 000 000,00 zł</i>	<i>1</i>	<i>1 000 000,00 zł</i>	<i>1</i>	<i>Nie</i>
	Głucholazy	23 774	47 000 000,00 zł	5	0,00 zł	0	Nie
	Lubrza	4 338	14 250 000,00 zł	3	0,00 zł	0	Tak
	<i>Niemodlin</i>	<i>13 276</i>	<i>1 200 000,00 zł</i>	<i>1</i>	<i>1 000 000,00 zł</i>	<i>1</i>	<i>Tak</i>
	Praszka	13 575	nie aplikowała				Tak
Suma dla kategorii II	6	125 377	152 823 196,31 zł	17	2 000 000,00 zł	2	3
III. Mniejszość niemiecka	Cisek	5 627	3 500 000,00 zł	2	0,00 zł	0	Nie
	<i>Bierawa</i>	<i>7 944</i>	<i>11 930 400,00 zł</i>	<i>4</i>	<i>550 800,00 zł</i>	<i>1</i>	<i>Nie</i>
	Polska Cerekiew	4 051	540 250,00 zł	1	0,00 zł	0	Nie
	Reńska Wieś	8 256	7 040 000,00 zł	5	0,00 zł	0	Nie
	Gogolin	12 609	1 471 000,00 zł	1	0,00 zł	0	Nie
	Krapkowice	22 728	2 400 000,00 zł	2	0,00 zł	0	Nie
	Zdzieszowice	15 752	765 000,46 zł	1	0,00 zł	0	Nie
	Walce	5 440	4 292 187,00 zł	3	0,00 zł	0	Nie
	Gorzów Śląski	7 147	3 796 510,52 zł	4	0,00 zł	0	Nie
	Radłów	4 337	1 600 000,00 zł	1	0,00 zł	0	Nie
	Chrzastowice	6 947	6 300 000,00 zł	3	0,00 zł	0	Nie
	<i>Komprachcice</i>	<i>9 076</i>	<i>8 200 000,00 zł</i>	<i>8</i>	<i>2 000 000,00 zł</i>	<i>3</i>	<i>Nie</i>
	Murów	5 347	6 999 593,00 zł	5	0,00 zł	0	Nie
	Kolonowskie	5 919	2 918 305,95 zł	2	0,00 zł	0	Nie
	Leśnica	7 623	4 720 000,00 zł	3	0,00 zł	0	Nie
	Ujazd	6 416	13 613 693,00 zł	3	0,00 zł	0	Nie
	Izbicko	5 424	4 325 000,00 zł	2	0,00 zł	0	Nie
	Jemielnica	7 216	8 130 082,00 zł	5	0,00 zł	0	Nie
Suma dla kategorii III	18	147 859	92 542 021,93 zł	55	2 550 800,00 zł	4	0
IV. Komitety wyborcze wyborców i organizacji społecznych	Opole	128 137	78 603 759,55 zł	5	0,00 zł	0	Tak

Tab. 1 – cd.

Gminy według afiliacji politycznej	Gmina	Ludność (2018 r.)	Wnioskowana kwota	Liczba złożonych wniosków	Uzyskana kwota	Liczba dofinansowanych wniosków	Główny kontrandydat z ZP w 2018
	Grodków	19 242	18 700 000,00 zł	3	1 500 000,00 zł	1	Nie
	Lewin Brzeski	13 020	3 201 225,03 zł	4	1 202 169,33 zł	1	Nie
	Lubsza	9 008	6 885 000,00 zł	3	1 000 000,00 zł	1	Tak
	Olszanka	4 928	2 199 246,27 zł	3	0,00 zł	0	Nie
	Skarbimierz	8 147	2 287 286,27 zł	3	0,00 zł	0	Nie
	Baborów	6 011	6 650 000,00 zł	2	1 500 000,00 zł	1	Nie
	Głubczyce	22 395	25 910 400,00 zł	4	0,00 zł	0	Tak
	Kietrz	10 953	1 893 910,07 zł	2	0,00 zł	0	Nie
	Branice	6 524	5 700 000,00 zł	2	0,00 zł	0	Tak
	Pawłowiczki	7 547	1 800 000,00 zł	1	1 000 000,00 zł	1	Nie
	Kluczbork	35 980	5 461 691,98 zł	2	0,00 zł	0	Nie
	Wolczyn	13 643	1 080 832,22 zł	2	1 080 832,22 zł	2	Nie
	Lasowice Wielkie	6 862	4 347 982,00 zł	2	1 000 000,00 zł	1	Nie
	Strzeleczyki	7 413	916 312,00 zł	1	916 312,00 zł	1	Nie
	Pokój	5 233	63 993 464,56 zł	45	1 910 000,00 zł	4	Tak
	Świerczów	3 351	5 150 000,00 zł	4	0,00 zł	0	Nie
	Wilków	4 424	8 470 000,00 zł	4	500 000,00 zł	1	Nie
	Korfantów	8 870	4 000 000,00 zł	1	0,00 zł	0	Nie
	Nysa	57 272	34 028 207,91 zł	2	10 000 000,00 zł	1	Tak
	Otmuchów	13 620	57 900 000,00 zł	9	0,00 zł	0	Tak
	Paczków	12 649	11 530 635,00 zł	2	2 000 000,00 zł	1	Nie
	Kamiennik	3 486	17 000 000,00 zł	3	0,00 zł	0	Nie
	Łambinowice	7 529	3 400 000,00 zł	1	0,00 zł	0	Nie
	Pakosławice	3 512	25 585 808,00 zł	3	0,00 zł	0	Nie
	Skoroszyce	6 234	21 389 179,00 zł	4	2 000 000,00 zł	1	Nie
	Dobrodzień	9 912	9 332 951,54 zł	5	887 000,00 zł	1	Nie
	Olesno	17 754	11 000 000,00 zł	1	0,00 zł	0	Nie
	Rudniki	8 201	3 800 000,00 zł	2	1 400 000,00 zł	1	Nie
	Zębowice	3 676	1 714 520,15 zł	1	800 000,00 zł	1	Nie
	Ozimek	19 610	12 974 400,00 zł	7	1 890 900,00 zł	2	Nie
	Pruszków	9 063	5 067 668,13 zł	5	699 798,00 zł	1	Nie
	Dobrzeń Wielki	9 412	4 186 506,00 zł	5	1 684 941,00 zł	3	Nie
	Łubniany	9 781	532 757,85 zł	1	0,00 zł	0	Nie
	Popielów	8 062	33 135 000,00 zł	9	1 625 000,00 zł	1	Nie
	Tarnów Opolski	9 577	2 000 000,00 zł	2	0,00 zł	0	Nie
	Tułowice	5 171	900 000,00 zł	1	900 000,00 zł	1	Nie
	Turawa	9 971	12 979 084,70 zł	3	0,00 zł	0	Nie
	Biała	10 624	11 307 100,00 zł	9	2 375 000,00 zł	2	Nie
	Głogówek	13 293	17 000 000,00 zł	3	2 000 000,00 zł	1	Nie
	Prudnik	27 269	5 500 000,00 zł	1	4 000 000,00 zł	1	Nie

Tab. 1 – cd.

Gminy według afiliacji politycznej	Gmina	Ludność (2018 r.)	Wnioskowana kwota	Liczba złożonych wniosków	Uzyskana kwota	Liczba dofinansowanych wniosków	Główny kontrkandydat z ZP w 2018
	Strzelce Opolskie	30 688	12 000 000,00 zł	2	0,00 zł	0	Nie
	Zawadzkie	11 379	2 000 000,00 zł	1	0,00 zł	0	Nie
	Dąbrowa	8 227	nie aplikowała				Nie
Suma dla kategorii IV	44	647 660	563 514 928,23 zł	175	43 871 952,55 zł	32	7
Suma dla wszystkich gmin	71	986 506	861 215 261,47 zł	264	53 422 752,55 zł	40	10

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Wojewódzkiego w Opolu i PKW.

Tab. 2. Podział środków z II transzy RFIL dla powiatów województwa opolskiego (kursywą wyróżniono j.s.t. ze wsparciem)

Powiaty według afiliacji politycznej	Starosta	Ludność (2018 r.)	Wnioskowana kwota	Liczba złożonych wniosków	Uzyskana kwota	Liczba dofinansowanych wniosków
<i>I. PIS</i>	<i>namysłowski (Konrad Gęsiarz – KW PIS)</i>	<i>42 688</i>	<i>28 377 141,00 zł</i>	<i>12</i>	<i>4 705 265,00 zł</i>	<i>2</i>
	<i>nyski (Andrzej Kruczkiewicz – KW PIS)</i>	<i>136 946</i>	<i>24 514 281,68 zł</i>	<i>7</i>	<i>10 300 000,00 zł</i>	<i>5</i>
Suma dla kategorii I	2	179 634	52 891 422,68 zł	19	15 005 265,00 zł	7
<i>II. Blok senacki</i>	<i>brzeski (Jacek Monkiewicz – KKW KO)</i>	<i>90 275</i>	<i>5 130 278,30 zł</i>	<i>3</i>	<i>0,00 zł</i>	<i>0</i>
	<i>kędzierzyńsko-kozielski (Małgorzata Tudaj – KWW Sabiny Nowosielskiej – KO)</i>	<i>94 487</i>	<i>5 100 000,00 zł</i>	<i>1</i>	<i>0,00 zł</i>	<i>0</i>
	<i>prudnicki (Radosław Roszkowski – KKW KO)</i>	<i>55 524</i>	<i>68 175 000,00 zł</i>	<i>17</i>	<i>1 585 000,00 zł</i>	<i>2</i>
Suma dla kategorii II	3	240 286	78 405 278,30 zł	21	1 585 000,00 zł	2
<i>III. Mniejszość niemiecka</i>	<i>oleski (Roland Fabianek – KWW Mniejszość Niemiecka)</i>	<i>64 602</i>	<i>3 136 500,00 zł</i>	<i>2</i>	<i>1 500 000,00 zł</i>	<i>1</i>
	<i>opolski (Henryk Lakwa – KWW Mniejszość Niemiecka)</i>	<i>123 520</i>	<i>4 300 000,00 zł</i>	<i>2</i>	<i>0,00 zł</i>	<i>0</i>
	<i>strzelecki (Józef Swaczyna – KWW Mniejszość Niemiecka)</i>	<i>74 665</i>	<i>42 100 000,00 zł</i>	<i>3</i>	<i>0,00 zł</i>	<i>0</i>
Suma dla kategorii III	3	262 787	49 536 500,00 zł	7	1 500 000,00 zł	1
<i>IV. Komitety wyborcze wyborców</i>	<i>kluczborski (Miroslaw Birecki – KWW Ziemia Kluczborska)</i>	<i>65 837</i>	<i>2 094 200,00 zł</i>	<i>1</i>	<i>800 000,00 zł</i>	<i>1</i>
	<i>krapkowicki (Maciej Sonik – KWW Macieja Sonika)</i>	<i>63 942</i>	<i>17 323 455,35 zł</i>	<i>6</i>	<i>1 100 000,00 zł</i>	<i>1</i>
	<i>głubczycki (Piotr Soczyński – KWW Nasza Ziemia Głubczycka)</i>	<i>45 883</i>	<i>4 500 000,00 zł</i>	<i>2</i>	<i>1 500 000,00 zł</i>	<i>1</i>

Tab. 2 – cd.

Powiaty według afiliacji politycznej	Starosta	Ludność (2018 r.)	Wnioskowana kwota	Ilość złożonych wniosków	Uzyskana kwota	Ilość dofinansowanych wniosków
Suma dla kategorii IV	3	175 662	23 917 655,35 zł	9	3 400 000,00 zł	3
Suma dla wszystkich powiatów	11	858 369 (bez miasta Opole)	204 750 856,33 zł	56	21 490 265,00 zł	13

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Wojewódzkiego w Opolu i PKW.

Tab. 3. Ranking zamożności gmin województwa opolskiego w 2019 roku, dofinansowanie w ramach II transzy RFIL, populacja gmin oraz afiliacje polityczne

Gminy	Zamożność <i>per capita</i> w PLN	Dofinansowanie	Populacja	Afilacje
Zawadzkie	2885,46		11 379	KWW
Baborów	2917,63	1 500 000,00 zł	6 011	KWW
Ozimek	2921,16	1 890 900,00 zł	19 610	KWW
Komprachcice	2938,59	2 000 000,00 zł	9 076	MN
Głubczyce	2940,19		2 2395	KWW
Walce	2943,01		5 440	MN
Paczków	2958,34	2 000 000,00 zł	12 649	KWW
Zębowice	2963,11	800 000,00 zł	3 676	KWW
Prudnik	2979,95	4 000 000,00 zł	27 269	KWW
Lubsza	2981,62	1 000 000,00 zł	9 008	KWW
Popielów	2985,38	1 625 000,00 zł	8 062	KWW
Jemielnica	2997,75		7 216	MN
Korfantów	3002,63		8 870	KWW
Lewin Brzeski	3003,4	1 202 169,33 zł	13 020	KWW
Skoroszyce	3005,28	2 000 000,00 zł	6 234	KWW
Gorzów Śląski	3017,71		7 147	MN
Kolonowskie	3034,55		5 919	MN
Cisek	3053,89		5 627	MN
Wolczyn	3082,32	1 080 832,22 zł	13 643	KWW
Branice	3082,78		6 524	KWW
Pakosławice	3094,5		3 512	KWW
Nysa	3101,57	10 000 000,00 zł	57 272	KWW
Pawłowiczki	3103,18	1 000 000,00 zł	7 547	KWW
Tułowice	3108,29	900 000,00 zł	5 171	KWW
Rudniki	3109,71	1 400 000,00 zł	8 201	KWW
Kietrz	3119,3		10 953	KWW
Głuchołazy	3136,59		23 774	Blok senacki
Namysłów	3143,27	4 000 000,00 zł	26 071	PIS
Biała	3150,5	2 375 000,00 zł	10 624	KWW
Łubniany	3176,99		9 781	KWW
Kamiennik	3178,34		3 486	KWW
Lasowice Wielkie	3183,72	1 000 000,00 zł	6 862	KWW
Olesno	3185,65		17 754	KWW
Łambinowice	3201,26		7 529	KWW
Domaszowice	3205,15	1 000 000,00 zł	3 609	PIS
Tarnów Opolski	3217,95		9 577	KWW
Świerczów	3225,23		3 351	KWW
Kluczbork	3239,94		35 980	KWW
Grodków	3248,89	1 500 000,00 zł	19 242	KWW
Pokój	3263,30	1 910 000,00 zł	5 233	KWW
Głogówek	3273,92	2 000 000,00 zł	13 293	KWW

Tab. 3 – cd.

Gminy	Zamożność <i>per capita</i> w PLN	Dofinansowanie	Populacja	Afiliacje
Strzeleczyki	3275,50	916 312,00 zł	7 413	KWW
Izbicko	3282,98		5 424	MN
Murów	3312,67		5 347	MN
Krapkowice	3317,72		22 728	MN
Zdzieszowice	3324,34		15 752	MN
Leśnica	3329,59		7 623	MN
Dobrodzień	3353,36	887 000,00 zł	9 912	KWW
Otmuchów	3361,93		13 620	KWW
Reńska Wieś	3369,52		8 256	MN
Olszanka	3370,59		4 928	KWW
Lubrza	3419,09		4 338	Blok Senacki
Niemodlin	3428,6	1 000 000,00 zł	13 276	Blok Senacki
Radłów	3435,57		4 337	MN
Strzelce Opolskie	3490,64		30 688	KWW
Polska Cerekiew	3502,56		4 051	MN
Turawa	3504,23		9 971	KWW
Brzeg	3548,34		35 930	PIS
Bierawa	3601,02	550 800,00 zł	7 944	MN
Prószków	3602,05	699 798,00 zł	9 063	KWW
Ujazd	3659,33		6 416	MN
Chrzastowice	3701,50		6 947	MN
Wilków	3799,91	500 000,00 zł	4 424	KWW
Dobrzeń Wielki	3828,66	1 684 941,00 zł	9 412	KWW
Kędzierzyn-Koźle	4089,10		61 062	Blok Senacki
Skarbimierz	4310,94		8 147	KWW
Gogolin	4629,27		12 609	MN
Byczyna	4924,02	1 000 000,00 zł	9 352	Blok Senacki
Opole	6178,26		128 137	KWW

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Swianiewicz, Łukomska (2020) oraz danych z tab. 1 i 2.

Tab. 4. Materiały z mediów regionalnych – okres analizy 08.12.2020–31.01.2021

Data	Wymiary analizy	TVP Opole-Kurier Opolski (dziennik telewizyjny)	Radio Opole (materiały strony internetowej)	Nowa Trybuna Opolska (dziennik drukowany)	Opolski dodatek Gazety Wyborczej (tygodnik drukowany)
08.12.20	tytuł	1. <i>Miliony dla samorządów</i>	1. <i>Marcin Ociepa o Rządowym Funduszu Inicjatyw Lokalnych oraz unijnym budżecie,</i> 2. <i>87 milionów złotych w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych trafi na Opolszczyznę</i>		
	aktorzy	A, B	1. D 2. B, A		
	kontrargumenty wobec tezy klientelistycznej				
09.12.20	tytuł	2. <i>Miliony na inwestycje</i>	3. <i>Gmina Rudniki przebuduje część szkoły podstawowej. Jest 70 procent dotacji</i> 4. <i>Strażacy ochotnicy z Pluder będą mieli nowoczesną remizę. Jest 95 procent dotacji z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych</i>		
	aktorzy	A, Ł, L	3. Y 4. Ż		
	kontrargumenty wobec tezy klientelistycznej				
10.12.20	tytuł	3. <i>Dostali, ale chcieli więcej</i>	5. <i>Pięć złożonych wniosków. Wszystkie odrzucone</i> . <i>Prezydent Opola chce wyjaśnić od premiera w sprawie podziału dotacji z RFIL 6. „Polska ma się rozwijać równomiernie”. Poranny gość Radia Opole o wsparciu dla samorządów i unijnym budżecie</i>		
	aktorzy	C, A	5. C, A 6. A		
	kontrargumenty wobec tezy klientelistycznej	Narracja dziennikarza, który przywołuje stanowisko A. „Włodarzowi odpowiedziała szefowa opolskiego Prawa i Sprawiedliwości, posłanka Wioletta Porowska, która przypomniała, że w poprzedniej edycji RFIL, która odbyła się zaledwie 3 miesiące temu, bo we wrześniu, Opole dostało 31 mln złotych. Posłanka przytoczyła również podziękowanie, które Arkadiusz Wiśniewski wystosował za to do premiera Mateusza Morawieckiego”	5. A. „Nie jest prawdą, że Opole nie dostało żadnych pieniędzy z Funduszu Inwestycji Lokalnych. Dostało i to ołbrzymią kwotę, bo 31 milionów złotych. Sam pan dziękował premierowi Mateuszowi Morawieckiemu. Oto dowód: wielkie, piękne dziękuję z serdużkiem za 31 milionów złotych. Opole dostało te pieniądze w formie bezzwrotnej pomocy. To była historyczna kwota i historyczne pieniądze”		

<p>11.12.20</p>	<p>tytuł</p>	<p>4. Wojna o pieniądze, 5. Remont dworca po 50 latach, 6. Podział środków do dyskusji</p>	<p>6. A. (...) wszystko miało służyć rozwojowi tych najmniejszych miejscowości, również tych dużych, ale chodziło o to żeby Polska rozwijała się równomiernie. Żeby nie było tak jak było za czasów Platformy Obywatelskiej, pamiętacie państwo tę koncepcję centryczną, że tylko 5 ośrodków w Polsce miało się rozwijać, te największe aglomeracje, no i jak coś spadło z pańskiego stołu to wtedy może i się dostało mniejszym samorządom, mniejszym gminom, mniejszym miejscowościom. Nie może być takiej logiki, bo to by doprowadziło na prawdę do tego, że rzeczywście jest elita, a reszta to tacy panwienusze (...) Ach rozumiem to doskonale, rozumiem to doskonale, no ale, ponieważ nadzieje i oczekiwania ze strony samorządów były olbrzymie, zresztą na terenie województwa opolskiego muszą państwu powiedzieć, że złożono olbrzymią ilość, olbrzymią liczbę wniosków, i ja będę z głowy mówiła i mogę się tutaj w tych liczbach troszeczkę pomylić, ale lekko na około miliarda wniosków. Także muszą powiedzieć, że bardzo dużo tych wniosków, w sposób naturalny nie można było tych wszystkich wniosków zrealizować, po pierwsze dlatego, że kwota niewyobrażalna, a pod drugie dlatego, że kryteria też w jakiś sposób eliminowały wiele wniosków, wiele wniosków było na olbrzymie kwoty, niespójne z idea, z ideą funduszu inwestycji lokalnych, natomiast żeby wykazać w liczbach jak dużo samorządów dostało to proszę spojrzeć. 71 gmin mamy na terenie województwa opolskiego i z tych 70 gmin, 30 gmin otrzymało pieniądze (...) prawie połowa. Mamy 12 powiatów i z tych 12 powiatów 7 powiatów otrzymało dofinansowanie, a proszę pamiętać, że jest to druga pula, druga transza funduszu inwestycji lokalnych, a właśnie rozpoczęła się trzecia, trzeci nabór”</p>	<p>1. Opole bez pieniędzy z rządowego funduszu</p>	<p>1. Rząd pomija Opole</p>
<p>aktorzy</p>	<p>4. C, D 5. Brak 6. E</p>	<p>7. E, F, H, I 8. R, A 9. C, D 10. A, L</p>	<p>7. Posel Tomasz Kostus i opolscy radni protestują ws. nieuwzględnienia Opola w Funduszu Inwestycji Lokalnych. Jest interpelacja do premiera 8. Kolejna inwestycja na paczkowskim rynku poprawi wygląd starówki oraz zapewni opiekę chorym i seniorom. Pomogą w tym pieniądze od rządu 9. Arkadiusz Wiśniewski kontra Marcin Ociepa. Spór o rządowe dotacje 10. Powiat nyski z ponad 10 milionami od rządu, Służba zdrowia, dzieci i młodzież – to filary planowanych inwestycji</p>	<p>1. Opole bez pieniędzy z rządowego funduszu</p>	<p>C, D, P, A C, D</p>

	kontrargumenty wobec tezy klientelistycznej	4. D. „To, że prezydent Opola zaatakował organizację pozarządową to bardzo, źle o nim świadczy, natomiast jeśli rzeczywiście chce się nauczyć pisać wnioski, które uzyskują później dofinansowanie to wiele jest w Opolu organizacji pozarządowych, które mogą go tego nauczyć. Mogłby się też zwrócić o korepetycję do marszałka województwa opolskiego, który, choć jest z Platformy Obywatelskiej, jest z opozycji, to wbrew tym wszystkim zarzutom otrzymał dofinansowanie. Na trzy wnioski na łączną kwotę 12 milionów złotych. Te 12 milionów złotych zostanie wydane na inwestycje zgłoszone przez marszałka w Opolu, więc dzięki marszałkowi Opolanie skorzystają z tych środków finansowych”	9. D. „Jeżeli pan prezydent Opola chciałby się nauczyć, jak pisać wnioski konkursowe od organizacji pozarządowych, tak żeby wygrać w konkursach, to jest to bardzo dobry kierunek. Ja zachęcam do tego. Może też uczyć się od marszałka województwa opolskiego, który pomimo tego, że jest z Platformy Obywatelskiej, to złożył wnioski i aż 3 z nich, na łączną kwotę 12 milionów złotych, otrzymały dofinansowanie. Tak się składa, że te wnioski dotyczą inwestycji marszałka w mieście Opolu, więc mieszkańcy będą mogli z tego korzystać”	D. „Oczekuję wyjaśnień od prezydenta Opola dlaczego tak słabo przygotowało wnioski, że uzyskały tak mało punktów”	12.12.20	tytuł	11. Ekologiczne inwestycje w szkołach powiatu oleckiego. „Chcemy uniknąć prac w sezonie jesienno-zimowym”, 12. Ponad 1,5 miliona złotych trafi do Dobrzeńca Wielkiego z Funduszu Inwestycji Lokalnych. „Najbardziej cieszy budowa kanalizacji”	2. Politycy KO:Opole i Opolszczyzna zostały skrzywdzone przez rząd 3. Wiśniewski kontra Ociepa. Przepychanka o rządowe pieniądze.	D. „Nie wypadła, by prezydent miasta wojewódzkiego zazdrościł małym gminom i uważał ich mieszkańców za gorszych, bo mniej uprawnionych do wsparcia rządowego, gdy sam w czerwcu otrzymał od rządu 31,5 mln zł w ramach takiego samego naboru na inwestycje”
	aktorzy	11. M 12. Z	2. E, F, H, 3. C, D			kontrargumenty wobec tezy klientelistycznej		3. D. „Prezydent Wiśniewski chyba nie oglądał wczorajszego programu. Wyraźnie powiedziałem, że nie można mówić o kluczu partyjnym podczas przyznawania środków, bo pieniądze otrzymali choćby będący z PO marszałek Andrzej Buła czy starosta głubczycki. Nie mówię, że wszystkie projekty z mojego regionu przeszły, bo na tym polega konkurs, że jedni piszą dobre wnioski, a inni słabe. Prezydent Wiśniewski po raz kolejny zawiodł i wprowadza Opolan w błąd (...). Jeżeli prezydent Opola chciałby się nauczyć pisać wnioski konkursowe, to rzeczywiście niejedna organizacja pozarządowa może mu w tym pomóc. Może też poprosić o korepetycję u marszałka, bo on, mimo tego, że jest z opozycji, otrzymał 12 mln zł w ramach dofinansowania na trzy projekty, które złożył. Projekty które będą realizowane w Opolu”	

13.12.20	tytuł	13. Trzy z sześciu wniosków Komprachcic znalazło się w Funduszu Inwestycji Lokalnych. „Postawiliśmy w nich na bezpieczeństwo”	13. Trzy z sześciu wniosków Komprachcic znalazło się w Funduszu Inwestycji Lokalnych. „Postawiliśmy w nich na bezpieczeństwo”	
	aktorzy		W	
	kontrargumenty wobec tezy klientelistycznej			
14.12.20	tytuł	14. Biurowiec przy Tkackiej w Prudniku będzie zagospodarowany. Pieniądze na adaptację pochodzą z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych	14. Biurowiec przy Tkackiej w Prudniku będzie zagospodarowany. Pieniądze na adaptację pochodzą z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych	
	aktorzy		T	
	kontrargumenty wobec tezy klientelistycznej			
16.12.20	tytuł	7. Krótka pamięć	15. Trwa spór w sprawie dotacji z rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Wojewoda opolski mówi o zrownoważonym rozwoju, prezydent Opola o braku transparentności w konkursie	
	aktorzy	B, C, A, E, W	B, C	
	kontrargumenty wobec tezy klientelistycznej	A. „Nie jest prawdą, że Opole nie dostało żadnych pieniędzy z Funduszu Inwestycji Lokalnych. Dostało i to olbrzymią kwotę, bo 31 milionów złotych. Zresztą sam pan dziękował premierowi Morawieckiemu. Oto dowód: wielkie, piękne dziękuję z serduszkami za 31 milionów złotych.”	B. „A teraz proszę mi wskazać samorząd, który ogłasza konkurs i ma ograniczone środki finansowe i przyznaje wszystkim środki. Zadajcie drodzy państwo pytanie panu marszałkowi Kubalańczy czy był jakikolwiek konkurs w urzędzie marszałkowskim, gdzie było więcej chętnych, niż środków, a dali wszystkim. Nie drodzy państwo. Konkurs polega na tym, że wybiera się najlepsze wnioski, wnioski, które spełniają kryteria ustalone przez komisję konkursową. To był drodzy państwo konkurs, przede wszystkim to sobie proszę wziąć pod uwagę”. „To jest wykaz wszystkich samorządów, które otrzymały, no to jezeli to jest podział łupów, to ja gratuluję poczucia humoru dla pana marszałka. Tam macie państwo pokazane, który samorząd dostał i jaki samorządowiec, z której opcji politycznej startował, z którego komitetu wyborczego. Jeżeli to jest podział łupów drodzy państwo pomiędzy samorządami z PIS-u to ja gratuluję poczucia humoru i hipokryzji panu marszałkowi, zwłaszcza, że to pan marszałek reprezentuje zarząd województwa opolskiego, który w ramach tego konkursu otrzymał największą wartość jednostkowego dofinansowania”. „Co do Opola – cytuję: Opole dostaną zero z inwestycji lokalnych. Szanowny panie prezydencie. No to ja panu przypominę. Miasto Opole otrzymało w pierwszej turze prawie ponad 31,5 miliona złotych. Drodzy państwo. To stanowi prawie 14 % z całej puli przyznanej dla samorządu województwa opolskiego w ramach pierwszej tury i pierwszej części drugiej tury. Prawie 14%. I to oznacza, że dostaną zero Opole? No to ja w takim razie muszę się wrócić do I klasy podstawówki i od nowa nauczyć się liczyć, bo chyba ja nie umiem liczyć. Albo ktoś inny nie potrafi liczyć, bądź stosuje hipokryzję”	

17.12.20	tytuł		16. Gmina Byczyna chce uzbroić strefę inwestycyjną. Jest milion złotych dotacji, ale to zbyt mało na realizację całego projektu	4. Pierdoleń wojewody Adriana Czubaka ciąg dalszy	
	aktorzy		S	B	
18.12.20	kontrargumenty wobec tezy klientelistycznej			B. „W regionie jest tylko 5 samorządów-beneficjentów FIL rządzonych przez PIS . Niech Pan marszałek Kubałca mi powie, czy w urzędzie marszałkowskim był jakikolwiek konkurs, w którym przyznano pieniądze wszystkim chętnym, mając ograniczone środki?”	2. Wzmianka z wypowiedzią prezydenta Opola
	tytuł				C
19.12.20	aktorzy				
	kontrargumenty wobec tezy klientelistycznej				
19.12.20	tytuł		17. Choć Brzeg nie otrzymał pieniędzy na budowę basenu, władze miasta nie tracą nadziei, że inwestycja dozreka się realizacji 18. Samorządowa Loża Radłowa		
	aktorzy		17. S 18. K, N, G, O, J		

	<p>kontrargumenty wobec tezy klientelistycznej</p>		<p>K. „Nie czuję się faworyzowany bo złożyliśmy kilkanaście wniosków, a dostaliśmy finansowanie dokładnie na jeden i jedną trzecią wniosku, więc ciężko tutaj chyba mówić o faworyzowaniu. Człubym się faworyzowany jakby wszystkie moje wnioski otrzymały dofinansowanie (...). Ten argument jest zdecydowanie chybyony ponieważ bardzo wiele samorządów niezwiązanych z partią rządzącą dostało, można powiedzieć, że większość tych samorządów, które dostały to dofinansowanie nie jest , nawet z Opoliszczyny, gdzie przecież w tym drugim , naborze gmina Brzeg rządzona przez burmistrza Jerzego Wrębiaka również nie dostała takiego dofinansowania, więc myślę, że te tezy, które mówią o jakimś partyjnym podziale tych środków są mocno chybione (...) trzeba i również na co te wnioski były składane, bo my po tych wnioskach na które dostaliśmy dofinansowanie sami widzimy, jednak w jakim kierunku były rozdysponowane te środki, bo przypomnę, że dostaliśmy je na budowę sterylizatorów w szpitalu i jest to temat jak najbardziej niezbędny do zrealizowania na tą chwilę, tym bardziej jeżeli mówimy o walce z epidemią, i dostaliśmy jedną trzecią środków na budowę nowego zespołu szkół specjalnych. Natomiast takie inwestycje drogowe, mostowe po prostu, w oczach komisji, przynajmniej z naszego powiatu, nie miały uznania więc myślę, że trzeba by dogłębniej ten temat przeanalizować i zobaczyć również na co samorządy składały wnioski”;</p>		
--	---	--	--	--	--

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

J. „Cel rządu jest jeden – wsparcie samorządów, wsparcie zrównoważonego rozwoju i realizacja polityki, no tej o której jest mowa od początku, nie wspierania tylko wielkich miast, wielkich metropolii, ale wspierania również polski powiatowej. W wielu rozdaniach również wielkie miasta, również aglomeracje uczestniczą w podziale tych środków dodatkowych z rządu i tak mieliśmy z tym do czynienia na wiosnę chociażby. Trzeba przypomnieć, że miasto Opole dostało wsparcie największe w województwie opolskim na poziomie trzydziestu paru milionów złotych i wtedy były samorzady, które dostawały wsparcie na poziomie 500 tysięcy więc łatwo policzyć, że około 60 samorządów mogłoby zostać obdarowane pieniędzmi. Gdyby prezydent Opola chociażby nie chciał z nich skorzystać, to 60 innych samorządów mogłoby dostać po 500 tysięcy kosztem Opola (...) Ale ja jeszcze nie słyszałem pochwał ze strony opozycji panie redaktorze i odkaż mamy do czynienia z opozycją totalną to każde działania rządu są krytykowane. Mieliśmy wsparcie samorządów na wiosnę, tą pierwszą tarczę samorządową, tam były również głosy, że ten dostał a tamten nie dostał, ten dostał dużo, ten dostał mało, zawsze się ktoś niezadowolony znajduje. I konkursy również ogłasza marszałek województwa opolskiego i tam też nie każdy samorząd, nie każdy wnioskodawca jest beneficjentem, tam również jest ranking, również są kryteria i również nie wszyscy są zaspokojeni. I pan marszałek województwa opolskiego bardzo się obrusza jeżeli ktoś mu sugeruje, że np. wójt gminy, który jest powiedzmy z mniejszości niemieckiej, albo związany z PSL-em czy z Platformą Obywatelską dostał, a wójt gminy, który przyjął na swoim terenie na przykład np. premiera czy przedstawiciela rządu w kampanii wyborczej nie dostał. To zaraz na takie zarzuty pan marszałek odpowiada, że są kryteria, są postępowania. Tutaj tak samo są kryteria, są postępowania i nie tylko samorządowcy związani z prawicą otrzymali, na terenie województwa opolskiego wielu samorządowców związanych i z mniejszością niemiecką i z platformą obywatelską również takie wsparcie ze strony rządu otrzymywali i to chyba jest już taka tendencja krytykować wszystko co się dzieje, bo ta krytyka w jakiś sposób pozwala opozycji jeszcze funkcjonować.”

27.12.20	tytuł		19. W Namysłowie powstanie nowa szkoła dla niepełnosprawnej młodzieży i sterylizatornia szpitalna. Oba zadania wesprze budżet państwa		
	aktorzy		K		
	kontrargumenty wobec tezy klientelistycznej				
19.01.21	tytuł		20. Głubczyce i Głucholazy oraz Prudnik mogą się starać o dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych		
	aktorzy		brak		
	kontrargumenty wobec tezy klientelistycznej				
Suma jednostek analizy		7	20	4	2

Aktorzy polityczni występujący w materiałach:

- A. Posłanka i szefowa PIS w regionie
 B. Wojewoda
 C. Prezydent Opola (neutralny) – brak dofinansowania
 D. Poseł (Porozumienie)
 E. Poseł (KO)
 F. Wicemarszałek województwa (KO)
 G. Wicemarszałek województwa (MN)
 H. Radna miasta Opola (KO)
 I. Radny miasta Opola (KO)
 J. Przewodniczący Rady Miejskiej w Nysie (PIS) – beneficjent
 K. Starosta namysłowski (PIS) – beneficjent
 L. Starosta nyski (PIS) – beneficjent
 Ł. Starosta prudnicki (KO) – beneficjent
 M. Starosta oleski (MN) – beneficjent
 N. Radny wojewódzki (KO)
 O. Radny wojewódzki (Nowoczesna)
 P. Rzeczniczka Urzędu Miejskiego w Opolu
 R. Burmistrz Paczkowa (neutralny) – beneficjent
 S. Burmistrz Brzegu (PIS) – brak dofinansowania
 Ś. Burmistrz Byczyny (PSL) – beneficjent
 T. Burmistrz Prudnika (neutralny) – beneficjent
 U. Burmistrz Dobrodzienia (neutralny) – beneficjent
 W. Wójt Komprachcic (MN) – beneficjent
 Y. Wójt Rudnik (neutralny) – beneficjent
 Z. Wójt Dobrzeńca Wielkiego (neutralny) – beneficjent
 Ż. Burmistrz Dobrodzienia (neutralny) – beneficjent